

POGODA
Dzisiaj pochmurnie, możliwe opady deszczu, wiatry północne o sile od 15 do 25 mil na godzinę (24 do 40 km), temp. około 50 stopni F (10 C).
Jutro częściowo słonecznie, temp. powyżej 50 stopni F (10 C).
Wschód słońca o godzinie 6:56 rano, zachód o 6:19 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

KALENDARZYK
Dzisiaj wtorek, 9 października — Ludwika, Bogdana.
Jutro środa, 10 października — Franciszka, Pauliny.
Pojutrze czwartek, 11 października — Dzień Pałaskiego.

No. 200 Rok (Vol.) LXXI CHICAGO, IL., Wtorek, 9 Października (October 9), 1979 Telefon wszystkich biur 286-0141. 25c

ZSRR I NRD STRASZĄ "ODWETEM"

"Banda Czworga" Przed Sądem

Dygnitarz Skazany

Pretoria (UPI) — Sędzia Charl Theron uznał, że były sekretarz informacji w rządzie Republiki Afryki Południowej — Eschel Rhodie jest winien w pięciu punktach aktu oskarżenia, zarzucającego mu defraudację i nadużycia w kierowanym przez niego resorcie, i skazał sądownie na karę 6 lat więzienia łącznie.
W uzasadnieniu wyroku sędzia Theron stwierdził, że wysuwane przez skazanego argumenty nie zdołały usunąć wątpliwości i nie zasługują na wiarę. Rhodie, który uciekł do Francji po ujawnieniu skandalu, powrócił do RAP na zasadzie rządowego wniosku o ekstradycję.
W czasie siedmiodniowego procesu zaprzeczal on wszystkim sześciu punktom oskarżenia i utrzymywał, że jest niewinny.
Obronca skazanego adw. J. C. Kreigler zapowiedział apelację i sędzia Theron przyjął wniosek jego w tej sprawie.

Psychiatra w Służbie Zbrodni

Zurich (DP) — Szwajcarskie stowarzyszenie walczące z nadużywaniem psychiatrii dla celów politycznych zaprosiło do udziału w konferencji rosyjskiego profesora Andrieja Szeżniewskiego w odbywającym się w Zurychu sympozjum w sprawie stosowania środków chemicznych przeciw schizofrenii.
W skierowanym do fabryk farmaceutycznych, które zorganizowały to międzynarodowe sympozjum, liście powiedziano, że Szeżniewski jest głównym twórcą sowieckiej szkoły psychiatrii i organizatorem zamykania wolnościowców i opozycjonistów w domach dla obłąkanych w celu podania ich "przymusowym kuracjom".
Szeżniewski stworzył takie terminy diagnostyczne jak "ukryta schizofrenia" albo "reformistyczne delirium" i stosując w praktyce tego rodzaju "diagnozy" zamknął lub spowodował zamknięcie w zakładach psychiatrycznych setek zdrowych na umyśle wolnościowców i opozycjonistów. Jedną z jego ofiar był matematyk Leonid Płuszcz, któremu po 2 latach w domu obłąkanych udało się wydostać z Sowietów w roku 1976.
W swym liście do organizatorów sympozjum, na którym Szeżniewski wygłosił referat, sygnatariusze protestu nazwali jego działalność "absolutnym zdeprawowaniem medycyny".
Niezależnie od powyższego protestu działając w imieniu Królewskiego Kolegium Psychiatrycznego w Anglii dr P. Sainsbury i niemiecki psychiatra dr F. Veieberg wysłali do Zurychu oddzielne telegramy protestujące przeciw udziałowi zbrodniczego psychiatry Szeżniewskiego w sympozjum.

Izrael Chce Zmian

Jerozolima (UPI) — Izrael chce, aby dokonane zostały zmiany nadzoru nad wycofywaniem wojsk izraelskich z Synaju i zapowiada, że nie zakończy tego procesu dopóki Stany Zjednoczone nie wprowadzą w ten rejon międzynarodowych formacji nadzorujących.
Radio Izrael donosi, że rząd izraelski upoważnił ministra spraw zagranicznych Mosze Dayana do rokowań w sprawie "wyjaśnienia i poprawek" w uzgodnionym planie. Z komentarza radiowego można wywnioskować, że Izrael pragnie, aby formacje nadzorcze znalazły się w Synaju przed całkowitym wycofaniem się wojsk izraelskich z półwyspu, co ma nastąpić w 1982 roku.

Zapowiedź Procesu w Chinach

Odpowiadać Będzie Za Zbrodnie Przeciwko Państwu

Pekin (UPI) — W czasie konferencji prasowej u udziałem dziennikarzy brytyjskich, francuskich, zachodniemieckich i włoskich, szef chińskiej partii komunistycznej Hua Guofeng podał wiadomość, że czworo odsuniętych od władzy polityków, tworzących tak zwaną "bandę czworga," stanie przed sądem i odpowiadać będzie "za zbrodnie przeciwko państwu."
Na ławie oskarżonych zasiadzie była aktorka filmowa i ostatnia z czterech żon Mao Tse-tunga — Chiang Ching oraz trzech byłych członków politbiura: Chang Chun Chiao, Wang Wen i Yao Wen Yuan.
Wang uważany jest za inspiratora tzw. "rewolucji kulturalnej" z lat sześćdziesiątych, którą ostatnio opublikowany dokument partyjnego komitetu centralnego określa, jako (Ciąg dalszy na str. 6-e)

Sędzia Pobity w Więzieniu

Charleston, W. Va. (UPI) — Sędzia stanowego sądu najwyższego w Zachodniej Virginii powiedział, że został zatrzymany, pobity i zakuty w kajdany podczas próby przeprowadzenia inspekcji w więzieniu Kanawha County Jail.
Szeryf powiatu Kanawha oskarżył sędziego o przekroczenie prawa i obrazę jego dwóch pomocników.
Sędzia McGraw, który został zabrany do szpitala w Charleston utrzymuje, że wraz z dwoma urzędnikami i dwoma przedstawicielami prasy udał się do zakładu karnego, w którym poprzedniego tygodnia kilkunastoletni więzień popełnił samobójstwo.
Ponieważ prawo zabrania umieszczania młodocianych więźniów w celach zajmowanych przez dorosłych przestępców sędzia postanowił sprawdzić pomieszczenie, w którym trzymano samobójcę. Kiedy poprosił o wpuszczenie, uzyskał pozwolenie tylko dla siebie. Urzędnicy i reporterzy musieli pozostać na zewnątrz. Wówczas — jak utrzymuje McGraw — żartobliwie zwrócił się do towarzyszących mu osób: "OK wchodzimy, mój humor nie jest wystarczająco dobrym humorem." W tym momencie został zaatakowany przez pomocników szeryfa i pobity.
Szeryf G. Kemp Melton nie zaprzecza, że jego ludzie dopuścili się napaści na sędziego, utrzymuje jednak, że zostali sprowokowani wcześniejszymi obelżywymi uwagami na ich temat i sprawiedliwości jako takiej. Ich działanie było zgodne z regulaminem, kiedy starali się o nie dopuszczenie do przekroczenia bramy bez zezwolenia szeryfa lub jego zastępcy. Dwóch pomocników szeryfa również wymagało po zajęciu opieki lekarskiej. Dochodzenie trwa.

Kaprysy Giełdowe

Londyn (UPI) — Po wczorajszej, gwałtownej niższe ceny złota, która spekulantom przyniosła straty wynoszące \$13 na uncję, nastąpiło uspokojenie w tej kategorii operacji.
Notowany jest znaczny pokup dolara amerykańskiego, którego kurs poszedł w górę, co jest wynikiem decyzji podjętych przez amerykańską Radę Rezerwy Federalnych, dotyczących wzmożenia waluty amerykańskiej.



WASHINGTON — Ojciec Św. Jan Paweł II błogosławi wiernych pod koniec Mszy Św. W głębi gmach Kapitolu. (UPI)

"Brezniew Nie Lepszy Od Hitlera"

Springfield, Vt. (UPI) — Dysydent Alexander Ginzburg, który w ub. roku został zwolniony z więzienia i zesłany ze Związku Radzieckiego na wygnanie rozpoczął turę wykładów na wyższych uczelniach amerykańskich.
Tematem wykładów będzie sprawa wolności człowieka w jego własnym kraju oraz pomoc i zrozumienie dla uciekinierów azjatyckich.
Ginzburg zapytany o jego postawę wobec traktatu SALT II, odpowiedział, że nie ma dostatecznych wiadomości aby oceniać to w aspektach militarnych, nie mniej ostrzegł Stany Zjednoczone przed "sowiecką przewrotnością i ewentualnymi próbami oszustwa."
"Nie ma potrzeby liczyć każdy ich samolot, rakietę czy bombę. Wiadomo, że mają ich tak dużo jak potrzebują" — powiedział Ginzburg.
Nawiązując do przyszłorocznej Olimpiady w Moskwie, którą opisał jako "ciemną plamę w historii sportu," dysydent powiedział:
"Pierwszą plamą w historii olimpiad było powitanie sportowców w 1936 roku przez Hitlera, Brezniew nie jest na jotę lepszy."

Masowy Morderca Przed Sądem

Oklahoma City. (UPI) — Wkrótce rozpocznie się proces mordercy 6 pracowników restauracji Sirlonj Stockade, Rogera Dale Stafforda.
Morderstwo miało miejsce 16 lipca 1977 r.
Stafford zmusił swoje ofiary do wydania całego utargu i pieniędzy, które mieli przy sobie, po czym wprowadził ich do chłodni, gdzie wszystkich zabił.
Była żona Stafforda, Verna, koronny świadek oskarżenia utrzymuje, że pracownicy restauracji nie byli jego jedynymi ofiarami.
Twierdzi ona, że w swojej "rabunkowej karierze" Stafford zabił 22 osoby.

Plutonium w Spalonym Samolocie

Ateny (UPI) — Stwierdzono oficjalnie, że ten radioaktywny materiał, który spalił się na lotnisku ateńskim, znajdował się w ładunku: mała ilość plutonium, którego do tej pory nie odnaleziono w dymiących ciągach szczątkach maszyny.
Rzecznik lotniska Lellenikon powiedział, że ten radioaktywny materiał znajdował się w bagażu europejskiego doktora, który na zaproszenie rządu chińskiego udał się do Pekinu wraz z innymi lekarzami na Kongres Zdrowia.
Odrzutowiec przewoził również radioaktywne izotopy w oliwianych pojemnikach, łącznej wagi ponad 1,000 funtów, przeznaczonych dla chińskiej służby zdrowia. Część tych pojemników odnaleziono, część stopiła się w ogniu, który strawił samolot, ale — zdaniem fachowców z greckiego Instytutu Nuklearnego Democritusa — zagrożenie promieniowaniem nie istnieje.
Potwierdzono też oficjalnie wiadomość, że w katastrofie odrzutowca Swissair zginęło 14 osób: pięciu Niemców z NRF, trzech Szwajcarów, dwóch Francuzów oraz Brytyjczyk, Belg, Szwed i Holender.
Wśród pasażerów był jeden Amerykanin — mieszkający obecnie w Nowym Yorku, profesor — emeritus Uniwersytetu Chicagoskiego — Hans J. Morgenthau, który wyszedł bez szwanku. Drugiego obywatela amerykańskiego nie zdołano zidentyfikować.

Odpowiedzialność

Tokio (UPI) — "Jako przewodniczący partii, uważam że odpowiedzialność za porażkę wyborczą spada na mnie" — powiedział japoński premier Ohira po ogłoszeniu wyników wyborów parlamentarnych.
Libijski Szantaż
Nikozja (UPI) — Rząd libijski zapowiedział, że dostawy swojej ropy naftowej uzależni od gotowości importerów do zainwestowania kapitału w wiercenia i eksploatację.

Gdy Jan Paweł II Wrócił Do Domu

Watykan (UPI) — Po powrocie do Watykanu papież Jan Paweł II pojawił się na chwilę na balkonie pałacu watykańskiego, aby powitać tłum rozentuzjasmowanych wiernych.
"Dziękuję wam... po tysiąc-kroć dziękuję... Przybyliście tu, aby sprawdzić, czy papież wrócił do domu. Wrócił... Wrócił i jest bardzo szczęśliwy i wdzięczny Opatrzności za kierowanie jego krokami w tych dniach i doprowadzenie go do domu, do Rzymu. O mojej podróży opowiem wam później, a tymczasem chcę udzielić błogosławieństwa wszystkim obecnym i wszystkim Rzymianom."
Po udzieleniu błogosławieństwa, Ojciec św. zatrzymał się w oknie jeszcze na krótki moment, tłum bowiem prosił, aby jeszcze nie odchodził.
"Muszę stwierdzić, że w Rzymie jest gorąco" — powiedział śmiejąc się papież. "Ale tymczasem — Ciao, ciao..."

Kuwejt Podniósł Cenę Ropy

Kuwejt. (UPI) — Rzecznik kuwejckiego ministerstwa przemysłu naftowego podał wiadomość, że zdecydowano podnieść cenę kuwejckiej ropy naftowej mniej więcej o 10 procent.
Podwyżka ta obowiązuje wstecz od 1 października i sprawia, że baryłka kuwejckiej ropy kosztuje obecnie \$21.43, co jednak jest ceną niższą od ceny ustanowionej w czerwcu przez międzynarodowy kartel naftowy OPEC (\$23.50 za baryłkę).
Dziennie wydobycie ropy w Kuwejcie wynosi około 2 miliony baryłek, z czego większość idzie na eksport do krajów Dalekiego Wschodu. Nie znane są liczby, określające eksport ropy kuwejckiej do Stanów Zjednoczonych, ale wiadomo, że w zeszłym roku import tej ropy do Ameryki Północnej znacznie zmniejszono.
Bez względu na rozmiar tego importu, Stany Zjednoczone muszą obecnie płacić więcej za ropę kuwejcką i meksykańską oraz za kanadyjski gaz ziemny, co przy niezmiennym zapotrzebowaniu stwarza poważny problem.
Perspektywy na przyszłość nie rodoaktywne izotopy, przeciwnie — wyrażane są obawy, że jeszcze pod koniec tego miesiąca Stany Zjednoczone dotknięte zostaną nowym kryzysem benzynowym.

Tajfun "Sara"

Manila (UPI) — Tajfun "Sara" — już 19 w tym sezonie — uderzył z siłą wiatru, dochodząca do 75 mil na godzinę, w rejon na północ od Manili. Wichurze towarzyszy ulewny deszcz.

8 Śmiertelnych Ofiar Katastrofy Lotniczej

Cincinnati. (UPI) — Jeden z dwóch silników samolotu pasażerskiego okazał się uszkodzony w momencie startu z lotniska Greater Cincinnati.
Po wznesieniu się na wysokość 200 stóp, samolot nagle spadł, powodując śmierć pilota i 7 pasażerów.
Zanim doszło do katastrofy, pilot, w 45 sekund po starcie, zawiadomił wieżę kontrolną o defekcie silnika.
Wydawało się, że pilot zamierza zyskać większą wysokość po to, aby dolecieć do pasa, na którym mógłby lądować.
Zabrakło jednak czasu na jakiegokolwiek manewry.
3 ofiary katastrofy ciągle jeszcze okazywały oznaki życia, kiedy przybyło pogotowie.
Jedna zmarła w drodze, druga po przybyciu do szpitala.

Za Obronne Poczynania Zachodu

Zdaniem Komunistów USA i NRF Prowadzą "Niebezpieczną Grę"
Berlin. (UPI) — Sobotnia oferta "pokojowa" Leonida Breżniewa przekształciła się w wyraźną pogroźkę pod adresem Zachodu.
We wspólnym komunikacie wydanym na zakończenie obchodów z okazji 30 rocznicy utworzenia komunistycznego państwa wschodniemieckiego, Breżniew i jego wasale z NRF zagrozili bliżej niesprecyzowanym odwetem, jeżeli państwa NATO nie zrezygnują z planów powiększenia swego arsenału obronnego w dziedzinie samobieżnych wyrzutni nuklearnych pocisków rakietowych.
Komunistów irytuje w szczególności amerykański plan, poparty przez państwa europejskie, wprowadzenia do arsenału obronnego NATO rakiet średniego zasięgu Pershing-2, mających stanowić przeciwwagę dla już wprowadzonych przez stronę komunistyczną rakiet sowieckich SS-20.
"Stany Zjednoczone i Niemcy Zachodnie, wywierając specjalne naciski w kierunku zrealizowania tych planów, prowadzą niebezpieczną grę...
Nowa spirala wyścigu zbrojeń stanowić może poważny cios dla detenty i może zwiększyć ryzyko wybuchu wojny nuklearnej... Rzecz jasna, że próba zachwiania obecnej równowagi wojskowej w Europie spowoduje kroki odwetowe strony drugiej...
Uczestnicy rozmów (ZSRR i NRF) (Ciąg dalszy na str. 6-e)

KGB Szykanuje Rodziny Kozłowów

New York (CT) — Podczas wczorajszej konferencji prasowej para tancerzy z ZSRR, która poprosiła o azyl w Stanach Zjednoczonych, poinformowała, że rodziny ich poddawane są stałym przesłuchaniom w tamtejszych organach bezpieczeństwa.
Valentyna Kozłowa utrzymuje, że otrzymała wiadomość o problemach i kłopotach z jakimi jej bliscy spotkali się po ich decyzji pozostania w U.S. Matka jej nie miała jednak odwagi powiedzieć jakiego rodzaju represjom została poddana. Leonid Kozłow, którego matka i siostra mieszkają w Moskwie dodał, że obydwie spotykają się z ustawicznymi utrudnieniami i są poddawane szykanom.
Para tancerzy wyraziła przekonanie, że ich rodziny będą skazane na wieloletnie "kontakty" z tamtejszym urzędem bezpieczeństwa. Zapytani o ucieczkę Godunowa, odpowiedzieli, że jego małżonka, która postanowiła wrócić do Związku Radzieckiego, przez cały okres pobytu baletu Bolsoj w Stanach i Kanadzie nie kryła swego zachwytu nad obydwojoma krajami. Dlatego też, jej decyzja była dla nich niejakim zaskoczeniem, zwłaszcza, że małżeństwo Godunowych było udane.
Tancerze utrzymują, że od momentu poproszenia o azyl przez Aleksandra Godunowa, cały zespół był dokładnie obserwowany przez agentów KGB, którzy tak dalece posunęli swoją czujność, że potrafili nawet nocą dzwonić do pokoiw zajmowanych przez członków zespołu aby sprawdzić, czy wszyscy znajdują się "we właściwych miejscach."
Premier Szwedzki
Sztokholm (UPI) — Po przełamaniu trzytygodniowego impasu w tonie koalicji, nowym premierem szwedzkim został Thorbjorn Falldin, przywódca Partii Centrowej. Jego głównym rywalem był Ola Ullsten, przywódca Partii Liberalnej.

Papież w Chicago

750,000 Czekają Cierpliwie Na Trasie Wzdłuż Milwaukee

Ale Ze Względów Bezpieczeństwa Orszak Papieski Nie Zatrzymał Się Nigdzie

Były to godziny cierpliwego wyczekiwania na możliwość ujrzenia przejeżdżającego z lotniska O'Hare Papieża Jana Pawła II. Były to godziny demonstrowania radości, że wzdłuż Milwaukee Ave., od Nagle do Lawrence, pojawi się Polski Papież w dzielnicy, która jest zamieszkała przez tysiące rodzin polskiego pochodzenia.

750,000 wyległo na ulice, jak ocenili władze policyjne. Czas dłużył się, odmierzany minutami, kwadransami i godzinami. Ale trzeba było czekać, aby przeżyć chwile podniosłego wzruszenia z okazji osobistego zobaczenia Ojca Świętego, który należał, aby w czasie wizyty w Chicago miał okazję zetknięcia się z Polonią.

Zaplanowano więc przejazd orszaku papieskiego z Kennedy Expressway na Nagle, aby następnie przejechać po Milwaukee Ave. do Lawrence, gdzie na gmachu Polskiego Centrum Kulturalno-Społecznego Fundacji Kopernikowskiej wywieszono wielkich rozmiarów napis:

"All of Polonia welcomes the Pope."

Ale nie tylko mieszkańcy północno-zachodnich dzielnic, będący polskiego pochodzenia, przyszykowali się na powitanie Papieża. Wśród setek tysięcy rzesz ludzkich znajdowali się obywatele różnego pochodzenia etnicznego, różnych wyznań, różnych ras. I wszyscy niestety przeżyli rozczarowanie, choć wykazali pełne zrozumienie sytuacji.

Orszak papieski nie zatrzymał się ani przy Skwerze Chopina, gdzie z inicjatywy ald. Romana Pucińskiego (41) zebrali się ludzie chorzy, inwalidzi i kaleki w wózkach inwalidzkich, a gdzie w pobliżu ustawiły się grupy weteranów i byłych więźniów niemieckich obozów koncentracyjnych i sowieckich łagrów.

Nie zatrzymał się orszak i przed gmachem Centrum Kopernikowskiego, choć organizatorzy manifestacyjnego powitania Papieża w tym miejscu mieli nadzieję, że to nastąpi, że Papież na chwilę zatrzyma się, aby pobłogosławić dzieło.

Względów na bezpieczeństwo przewały w obu wypadkach. Orszak papieski, opóźniony z racji późniejszego niż przewidywano przylotu samolotu z Iowa, przejechał trasą Milwaukee Ave. szybko i bez zatrzymywania się.

Była już godzina wieczorna. Na miasto zapadały ciemności. Jarzyły się lampy wzdłuż Milwaukee Ave., szyldy reklamowe i światła budynków handlowych i przemysłowych, udekorowanych z tej wyjątkowej okazji transparentami, chorągiewkami o barwach papieskich, amerykańskich i polskich.

Napisy były w różnych językach. Na słupach lamp ulicznych rozwieszono wzdłuż całej trasy powitalne napisy, przygotowane przez organizację wardową ald. Pucińskiego: "Welcome Joannes Paulus PP. II," mającej i podobiznę Papieża.

Ludzie ściągali na trasę wzdłuż Milwaukee Ave. już od przedpołudnia, rezerwując sobie miejsca na trawnikach między chodnikami i jezdnią. Przynosili własne krzeselka, koce, pożywienie i napoje, i czekali, czekali cierpliwie w nastrojach radosnego podniecenia.

Miałem sporo zapytań, czy nasza warda włączy się w powszechne manifestacje powitalne — mówił ald. Puciński. — Zapytywano też, czy możemy w jakiś sposób ułatwić chorym, kalekom i inwalidom ich udział w powitaniu Ojca Świętego. Zdecydowałem więc zarezerwować Skwer Chopina na ten cel, bo teren ten nadaje się doskonale: ma on 3-stopowe podwyższenie oraz specjalne wjazdy dla wózków inwalidzkich.

Organizacja wardowa zadbała o należyte udekorowanie ulicy. Właściciele sklepów i instytucji wzdłuż Milwaukee solidarnie odpowiedzieli na apel Pucińskiego, przystrajając swoje siedziby. Wywieszono flagi i napisy powitalne, jak "Witamy Papieża," "Witamy, Janie Pawle II" czy po włosku: "Viva Il Papa."

Ale były też i napisy osobliwe: "Witamy Cię Ojcu Święty," "Na zdrowie Papież Jan Palous II."

Ruch w kwatery wardowej Pucińskiego, 6200 N. Milwaukee Ave. był wielki przez cały dzień. Kwaterę udekorowano flagami papieskimi, amerykańskimi, polskimi, włoskimi i irlandzkimi. Zespół orkiestrowy przegrywał polskie melodie i śpiewał tradycyjne, polonijne piosenki. W kwatery rozdawano pamiątkowe upominki z okazji wizyty Papieża m.in. pięknie

wykonane reprodukcje portretu Ojca Świętego.

Na ulicy uwijali się sprzedawcy chorągiewek, portretów, pamiątkowych guzików. Młodzież w czerwonych koszulkach z białymi napisami "We love Pope John Paul II" wędrowała grupami, śpiewając i wnosząc przez to radosny nastrój. Czekające tłumy podchwytowały piosenki zespołu muzycznego. Drugi zespół, irlandzki, przegrywał narodowe melodie irlandzkie.

Na kilku dachach najwyższych budynków usadowiły się zespoły operatorów stacji telewizyjnych, szykując się do filmowania przejazdu Papieża. Do kwatery Pucińskiego zaglądali dygnitarze policyjni, odpowiedzialni za bezpieczeństwo i porządek w dzielnicy, która wchodzi w obszar 16 dystryktu policyjnego, obejmującego i lotnisko O'Hare.

Komendantem dystryktu jest Chief Daniel Cole. Utrzymywał na radiową łączność z posterunkami policyjnymi na całym terenie. Stale był informowany o sytuacji na lotnisku oraz o opóźnieniu się przylotu samolotu z Iowa, którym leciał Papież.

Tłumy wzdłuż Milwaukee Ave., zwiększały się każdej godziny. Pełno było osób posiadających aparaty radiowe oraz aparaty fotograficzne. Widziało się grupki rodzinne, złożone niekiedy z przedstawicieli trzech czy czterech pokoleń.

Młode matki przychodziły z niemowlętami na rękach lub w wózkach.

Staruski, otulone kocami czy też ciepłymi chustkami, lokowały się przy krawężnikach jezdni. Mimo bowiem grzejącego słońca panował październikowy chłód, szczególnie w miejscach zacienionych, a z upływem godzin zapadał wieczorny, chłodny zmierzch.

W pobliżu Skweru Chopina ustawiono rzędy krzeseł, specjalnie zarezerwowanych dla Sióstr zakonnych, dla zespołu orkiestrowego szkoły Webera i dla mieszkank Resurrection Retirement Center. Wiatr szeleścił flagami, po Milwaukee maszerował świetny zespół orkiestrowy szkoły Webera, przegrywając marsze.

Co pewien czas ald. Puciński ogłaszał przez megafony, jaka jest sytuacja z przylotem samolotu papieskiego. "Odleciał z Iowa. . . . Leci nad Iowa. . . . Nadleciał nad Illinois. . . . Wylądował na O'Hare" — słyssało się z megafonów.

Na miasto zapadały ciemności nocne. Ruch prywatnych samochodów na Milwaukee Ave. został wstrzymany. Ulicą co pewien czas przejeżdżały w szybkim tempie jedynie samochody policyjne i karetki pogotowia.

Gdy nadeszła wiadomość, że orszak papieski wjechał na Nagle i zbliża się do Milwaukee, rozległy się entuzjastyczne śpiewy "Sto lat," a wśród wielotysięcznych tłumów zapłonęły tysiące świec, tworząc malowniczy szpaler światła.

Wśród tłumów poruszenie ogromne. Policjanci i strażacy z trudem powstrzymują fale ludzkie, aby nie wlały się na jezdnię.

Już widać konwój policyjnych samochodów, błyskających niebieskimi światłami.

Już narasta i potężnie szum powitalnych okrzyków i śpiewów.

Już zbliża się limuzyna, w której widać Ojca Świętego, jak stojąc pozdrowia tłumy i błogosławi je znakiem krzyża.

Niestety, Papież przejechał szybko.

Ledwie można było na sekundy zobaczyć jego sylwetkę w białych szatach, w czerwonym kapeluszu na głowie. Ledwie można było ujrzeć na ułamek sekundy promieniejącą radością Jego twarz.

I już było po wszystkim na Milwaukee Ave. Ale nie widziało się uczuć zawodu. Ludzie pogodzili się z sytuacją, uwarunkowaną względami na pełne bezpieczeństwo Ojca Świętego.

Było już całkiem ciemno, gdy masy tych setek tysięcy mieszkańców północno-zachodnich dzielnic Chicago, dzielnic o poważnym nasileniu obywateli polskiego pochodzenia, zaczęły rozpląwać się po sąsiednich ulicach, kierując się na odległe tereny, na których można było zaparkować samochody.

(jb)

Dwa Morza Martwe

W wyniku intensywnego pobierania wody z Jordanu zarówno przez Izrael jak i przez Jordanię, Morze Martwe uległo w ciągu jednego roku w sezonie 1977-78 podziałowi i wbrew wszystkim mapom mamy dwa Morza Martwe.

Ściśle biorąc południowa część dawnego Morza Martwego nie zasługuje już na nazwę morza, bo przestałaby już istnieć i wyschłaby zupełnie, gdyby nie to, że pracujące tam kopalnie potasu, magnezu i bromku przekopały specjalny kanał i zasilają go pompowaną wodą, która jest potrzebna do normalnego funkcjonowania kopalni.

Dyrektor tych kopalni, Shlomo Dror twierdzi, że proces podziału Morza Martwego został bardzo przyspieszony potrzebami wodnymi Jordanii i Izraela, ale w zasadzie był nieunikniony, bo Jordan dostarcza 90 proc. spływającej do tego morza wody, a potrzeby ludzi w dolinie tej rzeki są coraz większe.

W rezultacie północna część Morza Martwego jest teraz 50 km długa i 17 km szeroka. Dalej na południe powstała równina przeciętnej szerokości 12 km. Tym pasem można przejść suchą nogą z Izraela do Jordanii i dopiero za nim, na południe, leży druga część Morza Martwego — długości 20 km.

Morze Martwe jest depresją i leży 400 m poniżej poziomu mórz otwartych.

Sen. Percy Za Obcięciem Podatków

Sen. Charles Percy (R-Ill.) utrzymuje, że nie zmniejszenie podatków dla większości Amerykanów jest równoznaczne z ich zwiększeniem. Wzwyższy pod uwagę obecną inflację, krok taki oznacza praktycznie głosowanie za podniesieniem podatków.

"Każda 10 procentowa zwyżka kosztów utrzymania równa się 16% wyższego podatku federalnego" — powiedział Percy.

Senator Percy głosował za zmniejszeniem podatków o \$15 miliardów i obcięciem wydatków federalnych o \$17 miliardów.

Ostatnio Senat odrzucił tę propozycję. Senator Percy wyraził nadzieję, że Kongres zaakceptuje ją.

Side-Rippled Wrap

Printed Pattern



4852
SIZES 8-18

by Anne Adams

Very, very, VERY becoming! It wraps all the way across, then ripples down to a curved hem. Note news of gathered shoulders, drama of dolman sleeves. Printed Pattern 4852. Misses Sizes 8, 10, 12, 14, 16, 18. Size 12 (bust 34) takes 2 7/8 yards 60-inch fabric. \$1.50 for each pattern. Add 40¢ for each pattern for first-class airmail and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Clothing costs are going up, up, up! Save \$\$\$, update your wardrobe with our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Over 100 styles plus free \$1.50 pattern coupon. Catalog, \$1. 127—Afghans 'n' Dollies \$1.50 129—Quick/Easy Transfers \$1.50 130—Sweaters—Sizes 28-56 \$1.50 131—Add a Block Quilts \$1.50

Henryk Sienkiewicz

Pan Wołodyjowski

97

(Ciąg Dalszy)

Moja Basiu, panna Nowowiejska spuściła ci się z tajemnicy, dobrze! Aleś z Azją nic nie mówiła i tego nawet dotychczas nie wiesz, czy on wzajemnym afektem dla Nowowiejskiej płonie.

— Ale! nie płonie! jakże nie ma płonąć, kiedy ją w lamusie pocałował! Aha!

— Duża złota! — rzekł śmiejąc się Zagłoba. — Takie to jak nowo narodzone dziecko, jeno że tym językiem lepiej obraca. Moja kochana, żebyśmy się chcieli, ja i Michał, ze wszystkimi żenić, które całować się przegodziło, tedy trzeba by nam zaraz Mahometową wiarę przyjąć i mnie być padyaszchem, a jemu chanem krymskim, co, Michale, co?

— Na Michała miałam raz podejście, jeszcze wtedy, kiedy nie byłam jego! — rzekła Basia.

I przysunąwszy mu paluszek do oczu poczęła się przekomarzać:

— Ruszaj wąsikami, ruszaj! Nie zaprzecz się! Wiem, wiem! i ty wiesz! . . . u Ketlinga! . . .

Mały rycerz rzeczywiście ruszał wąsikami, ażeby sobie dodać fantazji, a zarazem zmieszanie pokryć, wreszcie chcąc zwrócić rozmowę na co innego rzekł:

— A tak i nie wiesz, czy Azja w Nowowiejskiej rozkochan?

— Czekajcie, wezmę ją na cztery oczy i wypytam. Ale on rozkochany! musi być rozkochany! Inaczej nie chcę go znać!

— Dalibóg, gotowa w niego wzmówić! — rzekł Zagłoba.

— I wzmówię, choćbym się miała co dzień z nim zamykać!

— Wpierw go wybadaj — rzekł mały rycerz. — Być może, że on się od razu nie przyzna, bo to dzikus. Nic to!

Powoli w konfidencję z nim wejdiesz, poznasz go lepiej, wyrozumiiesz i wówczas dopiero będziesz wiedziała, co czynić.

Tu mały rycerz zwrócił się do pana Zagłoby:

— Ona zdaje się płocha, a bystra jest!

— Kozy bywają bystre! — rzekł z powagą pan Zagłoba.

Dalszą rozmowę przerwał pan Bogusz, który wpadł jak bomba i zaledwie zdążywszy ucałować Basine ręce począł krzyczeć:

— A niech tego Azję kule biją! Całą noc nie mogłem oka zmrzyć, niech jego las ogarnie!

— Co pan Azja waszności zawinił? — pytała Basia.

— Wiecie waćpaństwo, cośmy wczoraj robili?

I pan Bogusz wytrzeszczywszy oczy jął wodzić nimi po obecnych.

— Co?

— Historię! jak mi Bóg miły, nie łżę, historię!

— Jaką historię?

— Historię Rzeczypospolitej. To po prostu wielki człowiek.

Sam pan Sobieski się zdumieje, gdy mu Azjówce myśli przedłoży. Wielki człowiek, powtarzam acaństwu i żałuję, że więcej nie mogę powiedzieć, bo jestem pewien, że zdumieliłbyście się, jako ja się zdumiałem. Tyle mogę powiedzieć, że jeśli to się uda, co on zamierza, wówczas Bóg wie gdzie zajdzie!

— Na ten przykład! — rzekł Zagłoba. — Hetmanem zostanie?

A pan Bogusz wziął się w boki:

— Tak jest! hetmanem zostanie! Żałuję, że nie mogę więcej powiedzieć. . . hetmanem zostanie, i kwita!

— A to może psim? albo będzie za wołami chodził? Czabanowie mają też swoich hetmanów! Tfu! co też waszność prawisz, panie podstoli? Bo że on Tuhaj-bejowicz, dobrze! ale jeśli miał hetmanem zostać, to czymże ja ostane, czym ostanie Michał i waszność sam? Chyba Trzej Króliki po Bożym Narodzeniu zostaniemy, poczekawszy na Kacpra, Melchiora i Baltazara abdykację. Mnie tam przynajmniej szlachta regimentarzem kreowała, tylko żem po przyjaźni panu Pawłowi! godności ustąpił, ale waćpańskich wróżb, dalibóg, zgola nie rozumiem!

— A ja wsić powiadam, że Azja wielki człowiek!

— Mówiłam! — rzekła Basia zwracając się ku drzwiom, przez które poczęli wchodzić inni goście stanicowi.

Weszła więc naprzód pani Boska z modrooką Zosią i pan Nowowiejski z Ewką, która po źle przespanej nocy wyglądała jeszcze bardziej świeżo i ponętnie niż zwykle. Złe spała, bo niepokoiły ją sny dziwne; śnił jej się Azja, tylko piękniejszy i natarczywszy niż dawniej. Ewie krew biła na twarz na wspomnienie tego snu, bo jej się zdało, że każdy go z jej oczu odgadnie.

Lecz nikt na nią nie zważał, wszyscy bowiem poczęli mówić pani komendantowej "dzień dobry!", po czym zaraz pan Bogusz zaczął na nowo opowiadanie o wielkości i wielkich przeznaczeniach Azji, a Basia rada była, że tego i Ewa, i pan Nowowiejski słuchać muszą.

Jakoż stary szlachcic wyburzył się od chwili pierwszego spotkania z Tatarem i znacznie był spokojniejszy. Już się o niego nie upominał jako o swego człowieka. Prawdę rzekłszy, odkrycie, że Azja jest tatarskim kniazem i synem Tuhaj-beja, zaimponowało i jemu niepomiernie. Z podziwem też słuchał o jego nadzwyczajnym męstwie i o tym, że sam hetman tak znakomitą powierzył mu funkcję, jak sięgnięcie na powrót do służby Rzeczypospolitej wszystkich Lipków i Czeremisów. Chwilami zdawało się nawet panu Nowowiejskiemu, że o kim innym mowa, tak wyrastał w jego oczach ów Azja na niepospolitego czelaka.

A pan Bohusz coraz to powtarzał z miną wielce tajemniczą:

— Nic to jeszcze wobec tego, co go czeka, jeno że mi mówić o tym nie wolno!

Gdy zaś inni trzęśli się powątpiewaniem głowami, zakrzyknął:

— Dwóch jest największych ludzi w Rzeczypospolitej: pan Sobieski i ów Tuhaj-bejowicz!

¹Mowa o Pawle Sapieżu, wojewodzie wileńskim i hetmanie w. litewskim.

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

Wspaniały kolorowy portret
PAPIEŻA JANA PAWŁA II
jest do nabycia

w
DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM



Papież Jan Paweł II

gotowy do oprawy — rozmiaru (8½ x 11)

TYLKO \$2.00

z przesyłką \$2.25

Prosimy wystawić czek lub money order

ALLIANCE PRINTERS & PUBLISHERS
6100 N. CICERO AVE.
CHICAGO, ILLINOIS 60646

Bogdan Jamrozik

Perypetie Warszawskich Pomników

Podobnie jak w wielu innych miastach, tak i w Warszawie stoją na placach, skwerach i w parkach liczne pomniki. Zakładane w kamieniu, czy metalu historia narodu, wielkich wydarzeń i wielkich ludzi. Przed jednym takim pomnikiem zdejmuje się ze czcią nakrycie głowy: przed Grobem Nieznanego Żołnierza na pl. Zwycięstwa, gdzie płonie wieczny znicz i stoi warta honorowa. Przed drugim, Warszawską Nike na Pl. Teatralnym, gromadzą się mieszkańcy stolicy w dniu uroczystym dla miasta i Kraju, jest to bowiem pomnik Bohaterów Warszawy.

W tak niezwykłym jak Warszawa mieście i historia pomników jest niezwykła.

Najstarszy z nich to zbudowana w 1644 r. Kolumna Zygmunta III Wazy. Już 11 lat po odsłonięciu groziła jej zagłada. Trzy tysiące talarów dawał król szwedzki, Karol Gustaw za zdemontowanie pomnika i przewiezienie kolumny i posągu do Szwecji. Suma była ogromna, ale nie znalazł się nikt chętny na te talary i pomnik ocalał, choć mocno wyszczerbiony kulami podczas szwedzkiego oblężenia Warszawy. Trwał trzysta lat. Dopiero w 1944 roku, gdy w gruzy waliło się miasto, runęła także Kolumna Zygmunta.

Przez pięć lat brakowało Warszawie tak charakterystycznej sylwetki, nieodłącznie związanej z panoramą miasta. Dopiero w 1949 roku Kolumna Zygmunta znów stanęła na placu zamkowym.

Na następny pomnik Warszawa czekała bardzo długo. Dopiero w 1788 roku, 14 września w rocznicę odsieczy wiedeńskiej, odsłonięto w Łazienkach pomnik Jana III Sobieskiego. Wzniesiony z inicjatywy króla Stanisława Augusta kamienny posąg w stylu późnego baroku wykuł rzeźbiarz F. Pinok. Wkrótce po odsłonięciu pomnika zjawili się na nim kolportowani później po Warszawie dwuwersi: "Sto tysięcy kosztował, ja bym dwakroćłożył, by Stanisław skamieniał, a Jan III ożył." Pomnik ocalał szczęśliwie z wojennych zawieruch i stoi do dziś dnia na arkadowym moście przy ul. Agrykola. Mało popularny, a przecież jeden z najstarszych pomników warszawskich.

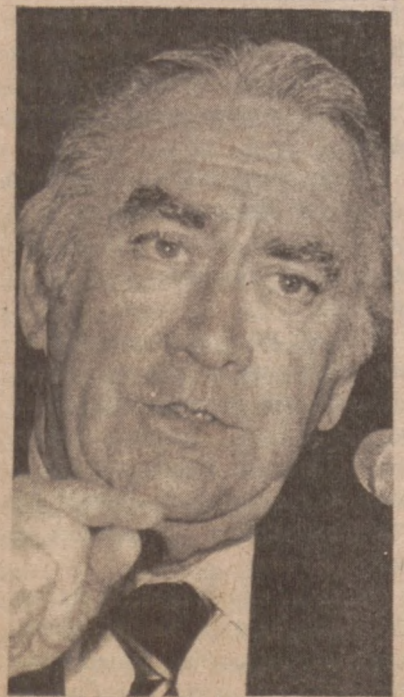
Do grona legendarnych postaci Warszawy należy bratanek ostatniego króla polskiego, Stanisława Augusta Poniatowskiego, książę Józef Poniatowski. Jak burzliwe było życie księcia, tak burzliwe stały się dzieje tego pomnika, który dziś oglądać można przed siedzibą Urzędu Ministrów na Krakowskim Przedmieściu. Cztery lata po tragicznej śmierci kr. Poniatowskiego w nurtach Elstery, powstał z inicjatywy ks. Adama Czartoryskiego komitet budowy pomnika w Warszawie. Projekt Thorvaldsena spotkał się z krytyką współczesnych. Liczne głosy protestowały przeciw przedstawieniu księcia w stroju rzymskim, uważając to za uwłaczające jego pamięci, a wielki książę Konstanty nie zgadzał się na pomnik... konny.

Ostatecznie jednak projekt zatwierdzono i w odlewni Gregoire'a w Warszawie powstał tak znany dziś posąg jeźdźcy z brązu.

Ale był to rok 1832, czasy represji

Rejs "Łużyce"

Ze Szczecina na Spitsbergen odpłynął statek szkolny szczecińskiej wyższej szkoły morskiej "Łużyce". Statek zawiezie do Zat. Białego Niedźwiedzia dla znajdującej się w pobliżu polskiej stacji naukowej niektóre elementy wyposażenia i żywności.



GUBERNATOR Nowego Yorku—Hugh Carey. (UPI)

po powstaniowych. Car Mikołaj I nie zgodził się na odsłonięcie pomnika i "księcia Pepi" przewieziono do fortów modlińskich. Kiedy w 1840 roku Mikołaj I odwiedził twierdzę, zainteresował się posągiem i... polecił przenieść go na złom. Na szczęście pomnik spodobał się zdobywcy Warszawy, księciu Paskiewiczowi, który poprosił cara o darowanie mu pomnika, co też się stało.

Rzeźba powędrowała do Homla i stanęła przed pałacem Paskiewicza. W 1922 roku Związek Sowiecki zgodnie z pokojem ryskim, wraz z innymi zrabowanymi przez carskich zaborców skarbniami polskiej kultury i historii, zwrócił także pomnik księcia. Odsłonięto go uroczysto w 1923 roku na obecnym pl. Zwycięstwa.

Na tym jednak nie kończy się jego historia. W grudniu 1944 roku zniszczyli go hitlerowcy. Szczątki znalezione wśród złomu w jednej z fabryk na Woli. Mimo to pomnikowi nie była sędzona całkowita zagłada.

Muzeum Thorvaldsena w Kopenhadze przechowuje thorvaldsenowski model pomnika; w 1951 roku wykonano według tego modelu nowy pomnik księcia Józefa Duńczyca ofiarowali Warszawie. Ustawiono go w Łazienkach koło Pomarańczarni. Stał tam kilka lat, potem "przeprowadził się" na rozległy dziedziniec pałacu Urzędu Rady Ministrów, gdzie można oglądać go dziś.

Dwa pomniki warszawskie w czasie ostatniej wojny przeszły niezwykle koleje.

Pomnik Mikołaja Kopernika powstał z inicjatywy Stanisława Staszica. Odsłonięto go w 1830 roku, a twórcą jego był także B. Thorvaldsen. Na cokole wykuto wówczas słowa: "Mikołajowi Kopernikowi — Rodacy." W czasie okupacji hitlerowcy, którzy uważali Kopernika za Niemca, zakryli napis wielką tablicą, na której widniały słowa: "Dem grossen Astronomen." 11 lutego 1942 r. członek Szarych Szeregów, Aleksy Dawidowski — ps. Alek, zdjął i zabrał niemiecką tablicę. Ten odważny wyczyn poruszył całą Warszawę, był tematem tysięcy plotek, opowieści i okupacyjnych dowcipów. Już jednak 17 lutego ówczesny gubernator warszawski Fischer nakazał zniszczenie pomnika Jana Kilińskiego, który stał wówczas na pl. Krasińskich.

Pomnik ten, autorstwa St. Jackowskiego, odsłonięty w 1936 r., od razu zyskał w stolicy dużą popularność. Gdy hitlerowcy gorliwie pracowali przy wmurowaniu w cokół pomnika Kopernika nowej tablicy, w tym samym czasie trwał demontaż pomnika Kilińskiego. Jednak "Alek" — Aleksy Dawidowski — nie próżnował. Nawiązał kontakt z robotnikami i dobił targu. Posąg Kilińskiego miał być załadowany na polską ciężarówkę i wywieziony w bezpieczne miejsce. Ale hitlerowcy zaczęli coś przeważać i statwę przewieziono do piwnic gmachu Muzeum Narodowego, na którego murach pojawił się wkrótce wielki napis: "Jam tu, ludu Warszawy — Kiliński Jan." Na szczęście pomnik bohaterów szewca uniknął zniszczenia i już w 1945 r. stanął na dawnym miejscu.

W 1959 r. przeniesiono go na obecne miejsce na Podwalu, gdzie prezentuje się o wiele lepiej.

W 1944 roku mocno ucierpiał podczas walk ulicznych, w końcu hitlerowcy wywieźli go z przeznaczeniem na złom. Już jednak w 1945 roku znaleziono go koło Nysy i 5 lipca ustawiono przed zniszczonym Pałacem Staszica. Po gruntownym remoncie, jak dawniej zdobi Krakowskie Przedmieście.

Tragiczne były losy pomnika Fryderyka Chopina w Łazienkach, odsłoniętego w 1926 roku. Zniszczyli go hitlerowcy już w maju 1940 r. Sześć lat później na jednym ze złomowisk na zachodzie Polski znaleziono głowę postaci Chopina. W tymże roku podjęto odbudowę pomnika. Odsłonięto go ponownie w Łazienkach w 1958 r.

Są jeszcze inne, mniej znane pomniki Warszawy, jak np. żelazny obelisk z 1823 roku przy ul. Grochowskiej, postawiony ku pamięci budowy szosy brzeskiej, czy kopia pomnika konduktora Bartolomeo Colleoni, autorstwa Andrea del Verrocchio, którą Szczecin ofiarował Warszawie w 1946 r. i która stoi na dziedzińcu siedziby Akademii Sztuk Pięknych na Krakowskim Przedmieściu.

Wiele pomników przybyło w stolicy po wojnie.

Polscy Pionierzy w Albercie

W roku 1977 powstał Komitet Historyczny w Edmontonie z inicjatywy Polskiego Klubu Seniorów z Calgary, celem zebrania materiałów o pierwszych emigrantach polskich pionierach w Albercie i wydania książki w języku angielskim. Komitet ten apelował do pionierów listownie i w prasie o zbieranie pamiątek i zdjęć o Polakach, którzy przybyli do Alberta od roku 1890 do 1939. Kontaktowano różne osoby telefonicznie, listownie i przez prasę, aby rozpoczęli pisać swe pamiątki jeszcze żyjący pionierzy lub ich synowie, córki a nawet wnuki.

Zaczęła się naprawdę praca i szukanie pewnych danych o pamięci i przelania tego na papier, a także zaczęto przetrząsać szuflady i różne półki szukając odpowiednich zdjęć i zapisków rodzinnych.

W komitecie wyłonili się zarząd. Przewodniczącą W. F. Chuchla, Calgary, członkowie zarządu: C. Chrzanoski, F. Tomusiak i St. Hampton z Edmonton. W skład redakcji weszli: W. F. Chuchla, teren Calgary, pani Joanna Matejko, naczelna redaktorka i W. Zientarski, oboje na teren Edmonton.

Komitet ten pod egidą KPK z Alberta pod protektoratem jego prezesa dr. H. Wójcickiego i Instytutu Badawczego w Toronto, rozpoczęli pisanie listów, telefonowanie, jeżdżenie, nagrywanie wywiadów na taśmie i pisanie pamiątek. Pisali je wymienieni, lub synowie czy córki i nawet wnuki po byłych pionierach — Polakach. Niektórzy już odeszli, ale dużo było w szpitalach, w domach starców, lub pod opieką swej najbliższej rodziny.

Na apel i prośbę Komitetu otrzymano dotacje od New Horizon \$4,000 i od rządu prowincjonalnego \$2,000 pod warunkiem, że są to dotacje na ekwipunek, przejazdy, tłumaczenie, przepisywanie, korektę, telefony i przybory.

Odbywały się zebrania zarządu czy całego Komitetu, a także zebrania z władzami i ustalanie sposobu, jak najlepiej i gdzie książkę drukować, kto będzie tłumaczył, robił korektę i pisał, czy przepisywał na maszynie gotową do druku. Zebrane zdjęcia trzeba było selekcjonować i dołączać

Zebranie Korp. Pom. Pl. 141 SWAP

Posiedzenie Korpusu Pomocniczego Placówki 141 SWAP jest odwołane z niedzieli, 14 października, z powodu zjazdu koleżeńkiego Okręgu 1 Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, który w tym roku odbędzie się w sali Domu Żołnierza Polskiego w Chicago.

Nasze posiedzenie zwołujemy na sobotę, 20 października, o godz. 1:30 po poł., w sali Domu Żołnierza Polskiego, 1239 N. Wood. — H. Michałowska, prez.; H. M. Stermińska, sekr.

Posiedzenie Wyborcze Klubu Par. Jordanów

Posiedzenie wyborcze Klubu Parafii Jordanów odbędzie się w niedzielę, 14 października, w sali Weteranów Armii Polskich Placówka nr. 2, 48 S. Wood, o godz. 2 po poł.

Podczas tego posiedzenia będą omawiane sprawy naszej zabawy stoliczkowej, która odbędzie się w niedzielę, 11 listopada, w sali SWAP, 48 S. Wood, o godz. 2 po poł. Komitet zabaw wraz z zarządem starają się wszystko przygotować do tej wesołej zabawy stoliczkowej. — E. Marchiński, przew.; F. Rapacz, prez.; H. Krupa, sekr. prot.

Międzynarodowa Konferencja Lingwistów

Na Uniwersytecie Warszawskim odbyła się Międzynarodowa Konferencja pt. "Jan Baudouin de Courtenay a lingwistyka światowa". Zorganizowano ją z okazji obchodzonego w tym roku 50-lecia śmierci najwybitniejszego polskiego językoznawcy, zaliczanego również do najwybitniejszych na świecie specjalistów w tej dziedzinie.

W spotkaniu uczestniczyli wybitni naukowcy z 21 krajów, którzy przygotowali ponad 100 referatów. Omawiana była twórczość nauka uczonego, jego droga życiowa i naukowa, wkład do współczesnej humanistyki.

Staropolskie Przysłowia o Żonie

Lepiej skarb wziąć w żonie niż za żonę.

Kiedy nie chcesz być skrzywdzony, nie trzymaj w oknie złotą i urodnej żony.

pewne informacje i dane. Rozpoczęto już zbieranie przedpłaty w sumie \$10 na książkę, zbierano, pisano, telefonowano i jeżdżono. Wszystko to trwało prawie dwa lata.

Komitet na jednym zebraniu zdecydował, aby rozszerzyć pisanie pamiątek na osoby przybyłe po drugiej wojnie, a trafiło się dużo takich społeczników, którzy włożyli dużo swej pracy w polskie miejscowe organizacje, instytucje i parafie. Postanowiono też, aby książka była w obu językach: 85% w jęz. angielskim i około 15% w polskim.

Ustalono po rozpisaniu kilku listów do różnych drukarni, że najtaniej i najlepiej jest drukować tę książkę w drukarni "Związkowca" w Toronto. Tam to pani Matejko udała się na konsultację i tam wszystkie materiały rozpoczęto wysyłać.

Ustalono też, że wydrukuje się tylko 1,300 egzemplarzy, które zawierają będą około 600 stron i ponad 100 zdjęć. Wszystko to trwało 2 lata, dużo, bardzo dużo pracy, czasu, zebrań, pisania, tłumaczenia, przeprowadzania korekty i przepisywania. Telefony zamiejscowe i rozmowy odbywały się tygodniowo po kilka razy, wszystko to załatwiała naczelna redaktorka pani J. Matejko i ona wynajmowała płatne pomoce do przepisywania, tłumaczenia i korekty, gdy nie mogła sama temu podolać.

Ponieważ koszt druku i umieszczenia 100 zdjęć wyniesie około \$19,000 lub więcej, postanowiono zwrócić się z apelem do organizacji polskich o pomoc finansową, a także do Rządu Federalnego. Rząd Federalny oddział Edmonton zażądał spotkania z komitetem redakcyjnym, a także zażądał, aby wszystkie druki i próbki, jakie już były gotowe do druku i oprawy książek, przesłać do urzędu w celu przestudiowania, obejrzenia i oceny, zanim potwierdzi dotację z zaznaczeniem, że coś dostaniemy.

Druk książki został przez to opóźniony o 2-3 miesiące i doszły dodatkowe koszty przesyłek tam i z powrotem. Pochłania to ogromnie dużo pracy papierkowej, telefonów i cierpliwości. Wspominamy o tym, ponieważ twierdziliśmy, że książka będzie gotową do rozprzedaży na lipiec tego roku.

Dlatego przepraszamy wszystkich, którzy już przedpłatę dawno złożyli za to opóźnienie. Teraz sprawa druku książki już jest zapewniona i chcemy tą drogą wszystkich zainteresowanych zawiadomić i dalej prosić o cierpliwość, a także prosić i apelować do Polonii i organizacji o poparcie finansowe lub gdy książka zjawi się na rynku, o jej zakup.

Zebranie materiałów pochłonęło około \$5,000 i Komitet już zebrał na przedpłatę od autorów i innych prawie \$2,000. Fundusz Wieczysty ofiarował \$1,500, Stow. Polskie w Edmonton — \$500, Men's Club — \$500, Klub Seniorów Calgary — \$350, Stow. Polskie, Calgary — \$200, SPK, Calgary — \$100. Razem zebrano do tego czasu \$5,100. Ponad 300 egzemplarzy będzie doręczonych bezpłatnie Rządowi Federalnemu, prowincjonalnemu, uniwersytetom, bibliotekom i różnym instytucjom oraz wyższym uczelniom. Reszta będzie rozprzedana.

Po jakiej cenie? Komitet nie może na razie jej podać, dopóki nie otrzyma zawiadomienia, czy dotacja, o którą prosił zostanie mu przyznana. Jeśli będzie pełna, cena książki wyniesie \$15 za egzemplarz, jeśli zaś będzie niższa, to cena wyniesie \$18 lub więcej. W każdym razie przedpłatę na książkę Komitet przyjmuje od \$10 do \$15.

Apelujemy też do organizacji i parafii polskich w Albercie tak o datki, jak i o pomoc w rozprawieniu i rozprzedaży. Liczymy na pomoc wszystkich zainteresowanych tą historią o pierwszych pionierach — Polakach i społecznikach, że tyle poświęcili pracy dla rozbudowy Alberta, naszych organizacji i parafii.

Oni pozostawili po sobie Albertę rozwiniętą, bogatą, tyle swych synów i córek na poważnych stanowiskach rządowych i prywatnych. Pozostawili tyle kościołów polskich, tyle polskich domów, bibliotek i innych dowodów swej kultury, tradycji i patriotyzmu oraz umiłowania polskości. Im to książka jest poświęcona i będzie pierwszą informacją o Polakach w Albercie i zachodniej Kanadzie.

Wszystkim organizacjom, instytucjom i prywatnym ofiarodawcom składamy tą drogą serdeczne Bóg zapłać za te hojne ofiary i datki złożone na tak chwalebny cel. Bóg zapłać Wam wszystkim.

Za Komitet Historyczny w Albercie: W. F. Chuchla, przewodniczącą Calgary.

Z Życia Organizacyjnego Z.N.P.

Kalendarz Zebrań Towarzystw i Grup Przy Gminie 123-ej ZNP

Gmina 123 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali Rainbow Gardens przy 1425 W. 55. sz. ul., gdzie właścicielami są bracia Łączkowscy.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Gr. 962 ZNP w sali Łączkowskich pnr. 1425 W. 51st St., druga niedziela każdego mies. o godz. 1:30.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa Gr. 1165 ZNP, w każdą czwartą niedzielę, o godz. 2ej po poł., w sali East End administration building Sherman Parku — blisko 52-ej i Throop.

Tow. Dzwon Wolności Grupa 3212 ZNP, w każdą pierwszą niedzielę o godz. 3-iej po południu, w sali Columbia Hall przy skrzyż. 48-mej i Paulina ul.

Zabawa Towarzyska Gminy 75 ZNP

Gmina 75 ZNP urządza raz w roku zabawę towarzyską. W tym roku zabawa ta odbędzie się w niedzielę, 21-go października w sali Moskala, 5639 N. Milwaukee Ave., o 1 po poł.

Gmina 75 ZNP nie pobiera żadnych opłat od swych Grup i wszelkie wydatki administracyjne, zakup biletów, popieranie spraw humanitarnych, pokrywa z dochodu z tej zabawy. Dlatego wszyscy członkowie Grup z naszej Gminy oraz sympatycy są proszeni o przybycie.

Komitet zabaw z przewodniczącą Anną Halvorsen, wiceprezeską Gminy i wiceprzewodniczącą Marią Klinger dokładają wraz z całym komitetem starań, aby wszystkich ugościć. Komitet prosi delegatów Gminy i przyjaciół o przyniesienie fantów na tę zabawę. Po zabawie — kawa i ciasto domowego wypieku. — Stanisław Scibio, prezes; W. Kuman, sekr. i koresp.

Zebranie i Zabawa Grupy 877 ZNP

Zebranie Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 877 ZNP, odbędzie się w środę, 10 października, o godz. 7:30 wiecz., w sali SWAP, 6005 W. Irving Park Rd. Sekretarz finansowy będzie urzędował w tym dniu od godz. 6:30 wiecz.

Zabawa towarzyska Grupy odbędzie się w niedzielę, 14 października, w sali Polskiego Legionu Amerykańskich Weteranów, 3024 N. Laramie. Początek o godz. 2 po poł. Po zabawie podana zostanie kawa i ciasto.

A. Kopec, prez. S. Krukar, sekr. prot.

POLSKI WARSZTAT NAPRAWY AUT

Wszelkie reperacje. Kompletnie malowanie.
NORTH STATE AUTO REBUILDERS
4446 W. North Ave./Ryszard Wieczorek
Tel.: 227-2020 lub 227-4600

Tow. Promień Nadziei, Gr. 1248 ZNP w drugi czwartek każdego miesiąca o godz. 7:30 wieczorem w sali Łączkowskiej przy 1425 W. 51st Street.

Tow. Tysiąc Walecznych Grupa 1378 ZNP, w każdą drugą środę miesiąca o godz. 7:00 wieczorem w Cornell Park, róg ul. 50 i So. Wood

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 ZNP, w sali Sw. Jana Bożego o godz. 1:30 po poł., w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów im. Tadeusza Kościuszki Grupa 1192 ZNP — w każdą 3ciu niedzielę, o godz. 2-iej po poł. w sali Rainbow Gardens, 1421 W. 51-sza ul.

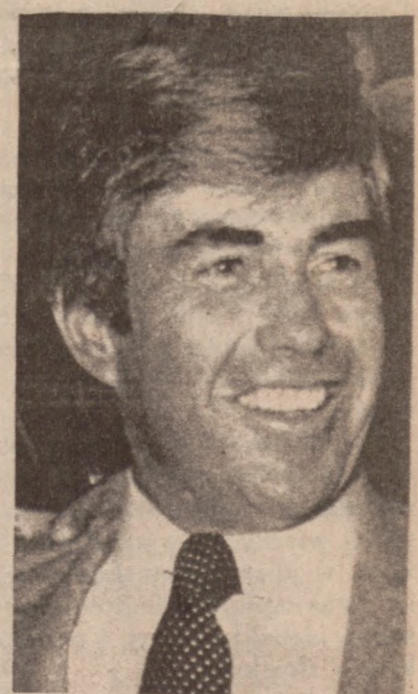
Wieczór M. Gordona w Klubie Artystycznym

Marek Gordon, polski poeta, pisarz-felietonista obchodzi w tym roku 35-lecie swojej emigracyjnej twórczości na polu literackim. Z tej okazji Polski Klub Artystyczny urządza autorowi popołudniowe spotkanie z chicagowską publicznością, której tyle lat był wierny.

Marek Gordon jest dobrze znany ze swojego literackiego pióra. Ma on na swoim koncie liczne wiersze, eseje i artykuły o tematyce społeczno-kulturalnej. Wydał on do tej pory drukiem 7 książek i wygłosił ponad tysiąc felietonów w znanym kiedyś i popularnym programie radiowym: "Wesoła Chicagośka Fala". Doskonale humorysta nie nudzi, ale bawi i raduje publiczność.

Impreza odbędzie się w niedzielę, 21 października, o godz. 1:30 po poł., poprzedzona "lunchem" w Palm Terrace, 1250 N. Milwaukee Ave., na którą Polski Klub Artystyczny zaprasza całą Polonię.

A. K. Czerkawska



KONGRESMAN, Jack Kemp przedstawiony do wyróżnienia "Człowiek Roku". (UPI)

UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA
DLA WYGODY NASZYCH KLIENTÓW
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Otworzył Biuro Ogłoszeniowe
gdzie możecie zamówić eweł. zapłacić ogłoszenie.
Biuro czynne 7 dni w tygodniu: od 10 rano do 9 wieczorem.
5610 W. BARRY (przy Central Ave.)
Tel. 622-0730

JEDYNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH
SAMOUCZEK
POLSKO-ANGIELSKI
wydany przez
WORZALLA PUBLISHING CO.
cena \$4.50
UWAGA:
Idealny Podręcznik Dla Nowych Emigrantów.
zamówienia kierować
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. CICERO AVE., CHICAGO, ILL. 60646
Za zaliczeniem pocztowym (C.O.D.) książek nie wysyłamy.

Dziennik Związkowy

USPS 163-400



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Saturdays and Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

POLISH DAILY ZGODA



JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny

EDWARD C. RÓŻAŃSKI, Zarządca

Telefon do Redakcji przed 7:30 rano 286-0141

Telefon wszystkich Biur 286-0141. Rękopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZEZ POCZTĘ
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE

DO INNYCH KRAJÓW:

Czasopismo		Czasopismo		Czasopismo	
Codziennie	Tylko Tygodniowe	Codziennie	Tylko Tygodniowe	Codziennie	Tylko Tygodniowe
Rocznie (12 m.)	\$31.50	Rocznie (12 m.)	\$10.25	Rocznie (12 m.)	\$41.00
Półrocz. (6 m.)	18.00	Półrocz. (6 m.)	6.75	Półrocz. (6 m.)	25.00
Kwartal. (3 m.)	10.50	Kwartal. (3 m.)	4.00	Kwartal. (3 m.)	15.00
Miesięcz. (1 m.)	0.90			Kwartal. (3 m.)	6.00

W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Codzienny (Single Daily Copy) 25¢W kioskach (News-Stands) — pojedynczo
Numer Weekendowy (Single Week-End) 30¢

Po Wizycie Ojca Świętego

Papież Jan Paweł II, Apostoł Pokoju, rzecznik ewangelicznej miłości, Głowa Kościoła Katolickiego i duchowy przywódca świata o kwalifikacjach znakomitego męża stanu, przebywa już w Watykanie. Pielgrzymował przez rozległe obszary amerykańskiej ziemi, głosząc Słowo Boże, ale też wypowiadając się w sprawach Kościoła i świata w sposób silny, nie nasuwający wątpliwości, co do postawy Namiestnika Chrystusowego, któremu przyszło przewodzić w czasach niezwykle trudnych.

Nauki Ojca Świętego poruszały serca i umysły słuchaczy, wywoływały niebawem reakcje uznania i serdecznych wzruszeń, wstrząsały nie tylko wyznawcami katolicyzmu, ale i szerokimi kołami ludzi różnych wyznań chrześcijańskich i innych.

Gdy zastanawiać się nad tym fenomenem oddziaływania Papieża, gdy analizować Jego styl przekazywania posłannictwa oraz głębię wypowiedzi, trzeba przede wszystkim zauważyć, że ten Polski Papież roztoczył przed milionami bezpośrednich słuchaczy Jego przemówień oraz przed dziesiątkami milionów widzów telewizyjny obraz nowego spojrzenia na współczesne bolączki ludzkości oraz zarysował moralne nakazy, które w sposób wręcz wyjątkowy trafiały do przekonania.

Papież odważnie wskazywał zarówno na trudności Kościoła, którym rządzi, na konieczność zmian w warunkach współżycia różnorodnych społeczności ludzkich, na potrzebę układania i rozwijania stosunków w oparciu o ewangeliczne, sprawdzone przez życie Prawdy. Trafiał też swoimi myślami do wyjątkowo szerokich kręgów społeczeństwa amerykańskiego, szczególnie zaś potrafił rozplamić spokój i pogodą serca młodych pokoleń, które ujrzały w Nim człowieka, zabroskanego wyjątkowo silnie ich losem, gdyż będzie to los świata w najbliższej i dalszej przyszłości.

Od chwili przybycia na amerykańską ziemię, przez wszystkie wystąpienia publiczne wobec szerokiego mas, gromadzących się wszędzie olbrzymich rzesz ludzkich oraz wobec specjalnych środowisk Papież potrafił zmobilizować dobrą wolę i entuzjazm, jakich nie widziało się dotąd w społeczeństwie amerykańskim przy okazjach wizyt innych zagranicznych dostojników.

I można oczekiwać, że myśli Ojca Świętego, wyrażane w sposób tak stanowczy i tak jasny, nie zaginę w odczuwaniach, rozumieniu i gotowości wiernych do ukształtowania warunków życia w oparciu o wołania Papieża, które nie są bynajmniej wykwittem fantazji, ale podstawą głębokiej wiary i przekonania tego Wielkiego Człowieka.

Filozoficzne spojrzenie Papieża na współczesny świat wynika z nauk Chrystusa. Następca Piotra, owej "Opoki" Kościoła, od objęcia

urzędu w Watykanie przed rokiem, demonstruje w sposób wyjątkowo wyraźny wieczność Prawdy Bożej, jak też naucza, że są one i dla współczesnego, zmaterializowanego świata jedyną ostoją, jedyną drogą do uporządkowania stosunków międzyludzkich. I wręcz zdumiewa, jak głęboko zapadają w serca ludzkie wypowiedzi Jana Pawła II, przekazywane tak jasno i z takim ciepłem uczuć Najwyższego Arcypasterza Kościoła Katolickiego.

Czy więc trzeba zdziwić się tej zaskakującej reakcji, jaka zaznaczyła się w zachowaniu się wielomilionowych tłumów, w komentarzach środków masowego przekazu, w wypowiedziach dostojników i maluczkich?

W przemówieniach na terenie Stanów Papież potrafił poruszyć duchowe struny w ludziach. Jest to niebawem osiągnięcie, jeśli weźmie się pod uwagę, że życie współczesne napęcało cynizmem i egoizmem, a materialne jego cechy zdają się przekreślać idealne wartości, jakie ludzkość potrafiła wytworzyć i sformułować właśnie w oparciu o nauki Ewangelii i Kościoła Chrystusowego.

Pielgrzymowanie Papieża po ziemi amerykańskiej przez centra wielkomiejskie, z ich olbrzymimi i skomplikowanymi problemami, przez tereny o specyficznych cechach i właściwościach amerykańskiej mozaiki etnicznej, rasowej i wyznaniowej, przynosiło wszędzie manifestacyjne powitania i pożegnania, na które Papież reagował w sposób tak ujmujący, w sposób tak dobrotny i tak szczerzy, że Jego wystąpienia układały się w nieprzerwany łańcuch triumfu.

Boston, New York, Filadelfia, czy też Des Moines i zagubiona gdzieś na obszarach farmerkich maleńka parafia św. Patryka, a później metropolia chicagowska i Stolica, Washington, D.C., były znamiennymi etapami papieskiego apostołowania. I na każdym z tych etapów Ojciec Święty przyjmowany był wzruszającymi przejawami odwajmiania się wielomilionowych tłumów za Jego słowa o miłości, za Jego pouczenia o Prawdach Bożych, za Jego wskazania zasad, jakimi współczesny świat powinien kierować się, aby zarówno uniknąć załamania się duchowego i moralnego, jak też uchronić się przed katastrofami najgroźniejszych konfliktów zbrojnych.

I wobec moźnych z całego świata, którzy zebrałi się w Narodach Zjednoczonych w New Yorku, Papież nie zatrzymał się, ale odważnie i w sposób przekonujący pouczał, ostrzegał, wzywał i prosił o ład Boży w świecie.

Przeżyliśmy te wielkie Dni Papieskie w Stanach z uczuciami najgłębszego wzruszenia. Oto bowiem dawny Karol Wojtyła, z zagubionych gdzieś na polskiej ziemi Wadowic, działa obecnie z tajemniczych wyroków Opatrzności jako Namiestnik Chrystusa, mobilizując ludzką nadzieję dla Treuga Dei w świecie.

Wzrasta Znaczenie Meksyku

"Amerykanie znowu odkrywają Meksyk", głosiły niedawno tytuły artykułów w czasopiśmie. Okazją do zainteresowania się południowym sąsiadem była wizyta prez. Lopeza Portillo w Washingtonie.

Dowiedzieliśmy się, że Meksyk jest nie tylko coraz większym dostawcą gazu i ropy naftowej, ale także odbiorcą naszych produktów. W tym roku eksport Stanów Zjednoczonych do Meksyku powinien osiągnąć \$7 bilionów, o 40 proc. więcej niż w ub. roku, a prawie dwukrotnie więcej niż w 1977 r.

Gospodarka meksykańska uzależniona w dużym stopniu od importu maszyn i urządzeń fabrycznych oraz wiertniczych, może stać się w ciągu kilku lat drugim po Kanadzie odbiorcą amerykańskich produktów. Dodajmy, że w ubr. import kanadyjski ze Stanów wyniósł \$25 bilionów. Na drugim miejscu była Japonia, która importowała ze Stanów za \$13 bilionów. Następne miejsca zajęły W. Brytania (\$10 bilionów) i NRF (\$8 bilionów). Meksyk znajdzie się na piątym miejscu, ale w ciągu kilku lat łatwo może zdystansować NRF i W. Brytanię, a nawet Japonię.

Eksperti spodziewają się, że import meksykański w tym roku dojdzie do \$11.5 biliona. Ambitne plany przemysłowienia i podniesienia stopy życiowej zmuszą Meksyk do zwiększenia importu każdego roku. Stany Zjednoczone nie są jedynym państwem, zdolnym zaspokoić potrzeby Meksyku.

Odkrycie bogatych nowych źródeł ropy naftowej obudziło zainteresowanie Meksykiem, nie tylko jako dostawcą paliwa, ale także importem. Japończycy i Niemcy (zachodni) przeciągają się z Amerykanami w ofertach lepszych warunków eksportowo-importowych i inwestycyjnych.

W niedawno podpisanej umowie, Meksyk zobowiązał się dostarczać Japonii 100 milionów baryłek ropy dziennie, w zamian, oprócz zapłaty (\$22.60 za baryłkę), Japonia zobowiązała się pożyczyc państwowej firmie naftowej "Petroleos Mexicanos" \$500 milionów na zakup w Japonii rur i innych urządzeń dla przemysłu naftowego.

"Zacofany" Meksyk, dzięki ropie naftowej, staje się pożądanym partnerem handlowym uprzemysłowionych państw europejskich i Japonii. Stany Zjednoczone, traktując południowego sąsiada lekceważąco, przekonują się, że mają silnych konkurentów, którzy zabrali im sprzed nosa korzystne zamówienia. "Odkrycie" Meksyku, innego od stereotypowych poglądów, przyszło nieco późno i za to opóźnienie Stany płacą.

To i Owo

Na aukcji w Nowym Jorku sprzedano podpisany przez Hitlera egzemplarz "Mein Kampf" za rekordową sumę 10 tys. dolarów. Licytowano również inne "pamiętki" hitlerowskie. Zdjęcie Hitlera z jego podpisem zostało sprzedane za 3,600 dol.

W Wenecji koło Żnina (woj. bydgoskie) istnieje jedyne w Kraju Muzeum Kolejki Wąskotorowej o największym rozstawie torów (zaledwie 60 cm).

Na specjalnie urządzonej stacji kolejowej zgromadzono kilka parowozów, wszystkie typy wagonów, znaki, semaforów, narzędzia torowe i trakcyjne, lampy i urządzenia kasowe. Do niedawna będąca w użyciu miniatura kolejki stanowi dziś niezwykłą atrakcję turystyczną.

INNI
PISZĄ:

Umieszczone poniżej opinie nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

Z Rosji Ucieka,
Kto Może

DZIENNIK POLSKI (Detroit). — W ubiegłym tygodniu w Detroit bawiła delegacja sowiecka, wśród której był burmistrz czy prezydent Zaporozia. Nie ważne jaka to nazwa, w każdym razie był odpowiednikiem naszego mayor'a, głowy miasta. Delegacja zwiędziła zakłady fabryczne oraz Instytut Sztuki, w którym była podejmowana obiadem. Reporterzy fotograficzni i telewizyjni poprosili go, by pozwolił zrobić sobie fotografię na tle słynnego fresku Diego Riviera. Odpowiedź zaskoczyła wszystkich, wprost zaskoczyła, kiedy warknął: "Zadnych fotografii".

Było to w kilka dni po wybraniu wolności przez znaną parę sowieckich mistrzów olimpijskich w dziedzinie łyżwiarstwa. Kiedy zapytano go też i o to, co myśli, oświadczył, że nie odpowiada za ludzi, którzy "mają źle w głowie", i odmówił dalszych odpowiedzi. W zakładach Forda nieopatrznie zapytał jednego czarnego pracownika na linii produkcyjnej: "Ile musi pracować, by kupić auto?". Robotnik odpowiedział: "od 3 do 8 miesięcy — zależy, jaki samochód". Kiedy ten sam robotnik zapytał, ile jego sowiecki kolega w przemyśle samochodowym musi pracować, usłyszał: "Prosiłem o odpowiedź, a nie o pytanie", i odwróciwszy się odszedł.

Dlaczego z Rosji zaczynają uciekać ludzie, którzy mają się tam dobrze? Baletmistrz Godunow stał się nagłe dla propagandy sowieckiej pijakiem i lekkoduchem, dla którego kieliszek "scotcha" jest wszystkim. Posunięto się do tego, że powiedziano jakoby za pozostanie w Stanach Zjednoczonych miał mieć przyznaną nieograniczoną ilość szcokkiej wódki i wszelkie wygody.

Mistrzowie łyżwiarscy należeli do elity sowieckiego świata, jak Godunow i druga para teneusza, też szukająca azylu. Był to ludzie wybitnie uprzewilejowani, a mimo to wyrzekli się Rosji, wyrzekli się ojczyzny. Mówi się, że niedługo "balet rosyjski" nie będzie w Moskwie, lecz w Nowym Yorku.

Przed paru dniami oznajmiono o odwołaniu tury koncertowej Sowietkiej Państwowej Orkiestry Symfonicznej, mającej — między innymi — wystąpić też w Ann Arbor, Michigan. Powód odwołania? Władze sowieckie w Moskwie zażądały, by Stany Zjednoczone przyrzekły deportować do Rosji każdego muzyka, który by wybrał wolność podczas tournée koncertowego. Stany Zjednoczone oświadczyły, że nie mogą dać takiego zapewnienia. Koncerty zostały odwołane.

Po prostu trudno jest zrozumieć sytuację, w której mocarstwo światowe lęka się wysłania własnych ludzi, by przypadkiem ktoś z nich nie chciał wrócić. Tym wyraża się słabość sowieckiego systemu, karmiącego swe społeczeństwo i opinię świata propagandowym łygarstwem, które już zaczyna się przejadac nawet sowieckim obywatelom.

Ilustrując jak wrażliwa i czuła jest Rosja na każdą krytykę, nawet bezwiedną, zawierającą się w jakimś powiedzeniu, które w naszych oczach nie ma żadnego znaczenia sprzed kilku dni, jaki zdarzył się w Moskwie. Po miesięcznym pobycie w Rosji wracało do Stanów Zjednoczonych małżeństwo. Przy odprawie celnej męża puszczono, żonę zatrzymano i poczęto ją indagaować. Najpierw zapytano, co się jej podobalo. Powiedziała: szkoły, opieka lekarska, czystość ulic, bezpłatna nauka itp. A co się nie podobalo? Nic, dosłownie nic. A dlaczego krytykowała Rosję? Nie, nie krytykowała. Więc dlaczego powiedziała swym najbliższym, że w Ameryce męskie ubranie można kupić za dwudniowy zarobek? Czy to krytyka? Oczywiście, ponieważ "Pani pytała, ile wy musicie na to pracować?". Po ośmiu godzinach pozwolono im opuścić Rosję, do której już nie wróca. Są obywatelami amerykańskimi.

Czy dziwić się, że ucieka, kto może?

Myśl

— Tylko wtedy naprawdę dobrze się czujemy, jeżeli się czujemy dobrze bez żadnego powodu.
(Joanna Wielńska, Polska)

Feliks Chrzanowski

Lolek Wojtyła
i Jurek Kluger

Latem w czasie pobytu we Włoszech otrzymałem od rodziny w upominku szkic Marii Winowskiej pt. "Giovanni Paolo II, tutto per tutti." Jest to tłumaczenie z francuskiego książki "Jean Paul II, tout pour tous."

Wydawcy przedstawiają autorkę jako "pisarkę francuską polskiego pochodzenia," ale w notatce wprowadzającej przyznają, że Maria Winowska jest "connazionale de nuovo papa polacco" oraz że napisała swą ostatnią książkę nie bez wahania uległszy naciskom przyjaciół ze wszystkich stron świata, którzy domagali się by opublikowała szkic biograficzny o kardynale Wojtyła zaraz po jego wyborze na Stolicę Apostolską.

Wydawcy dadają, że autorka od dawna współpracowała z obecnym Papieżem zarówno w Rzymie jak i gdzie indziej, co pozwoliło jej przeniknąć duchową osobowość nowego następcy św. Piotra.

Szkic Winowskiej obejmuje tylko kilka pierwszych tygodni pontyfikatu polskiego Papieża oraz przytacza tylko niektóre fakty z Jego życiorysu. Mimo to ta fragmentaryczna biografia oddania w dużej mierze intelektualną osobowość papieża Wojtyły, podkreśla szerokie renesansowe zainteresowania człowiekiem oraz jego twórczością i problemami filozoficznymi. Przyznaje jednak, że Papież nikomu nie ujawnił swych istotnych wewnętrznych tajemnic ducha.

Autorka kładzie szczególny nacisk na ten rys charakteru, który każe Papieżowi wołać "nie bójcie się!" Komentując to wezwanie powtarzane zarówno przed jak i po wyborze, Winowska pisze m. in.:

"Los krajów wschodnioeuropejskich zależy od zwycięstwa nad strachem. Wołanie papieża Wojtyły zawarte w przemówieniu inauguracyjnym pontyfikatu "Nie bójcie się" ujmuje całą zasadę postępowania. Śmierć powiedziec — kontynuuje autorka — że odwaga jest wielkim odkryciem młodości w Polsce. Pokolenia poprzednie były dosłownie miażdżone uciskiem. . . . Ale ich poświęcenie dało młodym dnia dzisiejszego zdolność otwarcia drzwi prawdziwej wolności. To zbawienne zjawisko występuje nie tylko w Polsce. Cały wschód europejski jest w ruchu pod wpływem porywu odnalezionego odwagi. Jest to fenomen nieodwracalny o nie dających się przewidzieć następstwach. . . . Opozycja młodzieżowa działa dziś w Polsce z odsoniętym obliczem; wskazuje na obowiązujące ustawodawstwo i umowy międzynarodowe podpisane przez PRL; wystawia też odważnie na światło rozżew między oficjalnymi sloganami i rzeczywistością. Tym, którzy chcą twierdzić, że w Polsce nie ma konfliktu między Kościołem i państwem, młodzież odpowiada: "Oto Fakty"!"

Rozważania na temat krzewienia odwagi w Polsce przez Jana Pawła II Winowska uzupełnia uwagą, że strach nie jest przywarą wyłącznie tych narodów, gdzie władze przesładują religię. "Strach będący złem naszych czasów dotrzymuje kroku kłamstwu. Ten, kto przewzycięzył strach, odrzuca tym samym kłamstwo. Święta Teresa d'Avila mówiła, że trzeba się nie bać strachu i rzucić mu wyzwanie."

W związku z tym tematem Winowska przypomina rozmowę odbyłą w Paryżu z kardynałem Danielou, który zadał jej nieoczekiwane pytanie: "Czy wie Pani jaki jest najcięższy grzech wolnego świata?" Pytanie to nie wiązało się wcale z przedmiotem konwersacji, więc zlekkała z odpowiedzią. Wówczas skandując wyraźnie każde słowo kardynał powiedział: "Grzechem najcięższym wolnego świata, grzechem którego nigdy nie wyznaje, jest brak odwagi."

Słowa te — dodaje autorka — utrwaliły się w mej pamięci ognistymi literami. . . . Masowe gromadzenie się młodych wokół papieża Wojtyły dobrze zapowiada przyszłość. To znak naszych czasów."

W innym rozdziale przypominając drastyczne ograniczenie przez władze PRL środków przekazu jakimi może dysponować Kościół, autorka stwierdza, że krzewienie wiary odbywa się w Polsce przede wszystkim przez osobisty kontakt duchowieństwa z ludnością. Dlatego w czasie Drugiego Soboru Watykańskiego kardynał Wojtyła walczył o prawa świeckich oraz o ich współodpowiedzialność za spr-

wy Kościoła i jego historię. "Wybitni teolodzy — ujawnia Winowska — powiedzieli mi, że kardynał Wojtyła włożył bardzo wiele w redakcję konstytucji Gaudium et spes."

W książce Winowskiej jest mnóstwo uwag i faktów zasługujących na przytoczenie. Są one ważne nie tylko dla Włochów, ale dla każdego czytelnika zarówno wierzącego jak i "półwierzącego." Nad wszystkim góruje szczerzy serdeczny stosunek do każdego człowieka.

O przyjaźni "której nic nie zdołało zaciemnić" świadczy stosunek dziesięciu stron świata, do kolegi z ławy szkolnej, Jurka Klugera. Ow Jurek był Zydem i synem rabina z Wadowic. Babka Jurka, matka i siostra Stefania, którą Karol nazywał Tesią, zginęły w krematorium Auschwitz. Jurek wraz z ojcem zdołał przekroczyć linię demarkacyjną i wpadł w ręce sowieckich. Skazany na 10 lat łagru dla "reedukacji" odsiedział tylko 11 miesięcy dzięki wybuchowi wojny niemiecko-sowieckiej i "amnestii." Z Rosji przedostał się na stronę sprzymierzonych, bił się w Afryce i we Włoszech. Po wojnie osiedlił się w Anglii, gdzie otrzymał obywatelstwo brytyjskie.

Pewnego dnia 1965 r. przebywając w Rzymie wyczytał we włoskiej gazecie, że na Soborze Watykańskim przemawiał kardynał Wojtyła. Zatelefonował wtedy do polskiego kolegium komunikując swe nazwisko i numer telefonu. Powiedziano mu, że kardynał wróci o drugiej. W kilka minut po drugiej w mieszkaniu odezwał się dzwonek i znajomy głos szkolnego kolegi zapytał: "Czy pan jest tym Jurkiem Klugerem, którego znam? — Tak. — To przyjdź zaraz do mnie!"

Wznowiono wtedy dawną przyjaźń. Gdy wnuczka Klugera zachorowała, dziadek opowiadał jej różne bajki, które przypominał sobie z Polski, ale że pamiętał mało, więc pisał do swego przyjaciela kardynała prosząc o pomoc, a ten wysyłał coraz to nowe baśnie i legendy drukowane w Polsce. 7 sierpnia 1978 został wysłany z Krakowa ostatni List: "Drogi Jurku!" Mówił do siebie "ty" aż do chwili, gdy Loluś został Papieżem.

"Teraz czuje się onieśmielony — oświadczył Kluger. Papież jest zawałony pracą i brak mu czasu by poświęcić go przyjaciółom. Ale zawsze wspomina Lolka z największą serdecznością. Choć byłem Zydem zawsze okazał mi się tą samą przyjaźnią. Tysiącem sposobów ujawniał swe przywiązanie. Czynał to nie przez litosć, ale z naturalnej potrzeby. Nie było w tym żadnego przymusu. Choć młody, miał już wtedy wielki charakter i potężną siłę ducha. Wiedział czym dla mnie Zyda był z jego strony stosunek tak ciepły, ludzki i braterski."

Podając tę historię serdecznej trwałej przyjaźni Jana Pawła II z synem rabina z Wadowic, przyjaźni która przetrwała okrutny okres wojny, Maria Winowska informuje, że opisał ją rzymski dziennik "Il Tempo."

Tydzień Polski

Co Wiedzą Młodzi
Węgrzy o Komunizmie?

Młodzi Węgrzy uważają, że Stalin był dowódcą armii niemieckiej albo premierem węgierskim w latach 1950.

17 proc. ankietowanych nigdy nie słyszało o Leninie. Niektórzy uważali, że Lenin był przyjacielem Marksa (Marks zmarł w r. 1883, Lenin urodził się w 1879). Jedyne 13 proc. wiedziało o nim coś ponadto, że był "słynnym rewolucjonistą i mężem stanu".

Ankiety przeprowadzono wśród 800 aktywnych działaczy młodzieżowych propartyjnych organizacji węgierskich. Wiek badanych — 14 do 30 lat.

W latach 1967-7 na Węgrzech przeprowadzono szeroko zakrojone badania w zakresie znajomości międzynarodowego ruchu komunistycznego wśród młodzieży. Wyniki zostały opublikowane w partyjnym miesięczniku "Młody komunista". Oto niektóre rewelacje:

Część ankietowanych uważa, że Chruszczow był pierwszym kosmonautą, wystrzelonym w rakiecie poza Ziemią. Inni są pewni, że był on jedynym z prezydentów USA. Jedyne 42 proc. słyszało cokolwiek na jego temat.



DZIAŁ KOBIEC



Propozycja wierzchniego okrycia na sezon jesienny. Obszerna, wełniana peleryna w kratę oraz klasyczny wełniany płaszcz z kapturem i szalem. Wełny, mohery i tweedy niezmiernie modne w tegorocznym sezonie jesienno-zimowym. Ubranie wykonane z nich jest o wiele droższe, niż zrobione z innych rodzajów materiału, ale projektanci mody wychodzą z założenia, że lepiej mieć jedną rzecz elegancką i trwałą, niż dziesięć innych na jeden sezon. Przyznam, że rozumowanie słuszne w obliczu nasilającej się inflacji.

Jak Prać Wełnianą Odzież?

Z nastaniem jesiennych chłódów wyciągamy z naszych szaf ciepłą, wełnianą garderobę którą niejednokrotnie należy odświeżyć wskutek jej długiego leżenia w zamkniętym pomieszczeniu.

Dla wielu z nas skorzystanie w tym wypadku z usług pralniczych nie jest najlepszym rozwiązaniem z różnych względów.

W większości wypadków nie odpowiada nam zapach środka chemicznego, który odzież zdobywa podczas chemicznego prania i związany z tym brak uczucia świeżości.

Wbrew panującej opinii pranie odzieży z tkanin i dzianin wełnianych jest o wiele łatwiejsze, lżejsze i szybsze, niż wyrobów z bawełny czy też lnu, wymaga tylko starannego przestrzegania kilku zasad. A jest o tyle ważne, że już po pierwszym złe wykonanym praniu możemy zniszczyć sobie bezpowrotnie drogą wełnianą sweter, modną czapkę czy sukienkę. Niewłaściwie bowiem uprąta wełna bardzo łatwo filcuje się, kurczy i ulega spłszeniu.

Jak zatem prać wyroby wełniane? Otóż należy to zrobić ręcznie, zawsze w dużej ilości wody, tak, żeby wełna pływała w niej swobodnie. Pierze się w wodzie o temperaturze 86-95 stopni

Jesienne Przepisy

Pomidory Faszerowane Na Gorąco

4 duże pomidory, sól, pieprz, sok z cytryny; 3 jajka surowe, łyżka usiekanego szczypiorku 3 1/2 uncji (100 g) starego sera, łyżka oliwy, 4 małe orzeszki masła; 4 kromki białego chleba (kwadratowe), 4 listki sałaty, łyżka masła rozartego z usiekanym ząbkami czosnku.

Pomidory umyć, ścierać piętka, wydrążyć miąższ i sok, skropić wewnątrz sokiem z cytryny, posolić i posypać pieprzem. Jajka rozbić jak na jajecznicę dodając połowę startego sera, szczypiorek i wymieszać dokładnie, nałożyć do środka pomidorów, posypać z wierzchu resztą sera, kładąc na każdym kawałek masła. Ułożyć pomidory na małej blaszce do pieczenia, względnie w żaroodpornym półmisku posmarowanym oliwą. Na 15 minut przed podaniem wstawić do mocno nagrzanego piekarnika — zapiekać, by ścięły się jajka. Jednocześnie z pomidorami wstawić do piekarnika ułożone na folii aluminiowej kromki chleba, posmarowane masłem rozartym z czosnkiem. Podając — ułożyć pomidory na zruminionych grzankach, podkładając pod pomidory mały listek sałaty. Grzanki ułożyć na półmisku lub podać na folii, na której były zapiekane.

F (30-35 C). W każdym bądź razie tych 95 stopni F (35 C) nie należy przekraczać. Doświadczone gospodynie radzą dodawać do prania łyżkę soli, żeby wełna się nie kurczyła.

Tkanin i dzianin wełnianych nie należy nigdy trzeć, lecz lekko wygnatać lub wycierać. Przy bardzo brudnych rzeczach pranie należy powtórzyć w czystej wodzie z nową porcją środka piorącego. W zasadzie wodą, w której pierzemy wełnę, powinna być miękka. O ile możliwe, prać w czystej deszczówce.

Do płukania też trzeba brać dużo wody. Trzeba przy tym wiedzieć, że wełnę (ważne!) płucze się zawsze w wodzie o tej samej temperaturze, w jakiej była prana. Nigdy w zimnej! Ile razy płukać? Zależy to wyłącznie od stopnia zabrudzenia, od grubości i wielkości wyrobu. Po prostu trzeba płukać tak długo, aż woda będzie czysta, bez śladu piany. Do ostatniego płukania dodaje się trochę octu (3-4 łyżki na 10 litrów wody) lub soku z cytryny. Wełna nabiera wówczas połysku i miękkości, a kolory stają się bardziej świeże i żywe.

Po wypłukaniu wełny nie należy nigdy wykręcać ani wyciągać, lecz wyciskać ją lekko w rękę. Chcąc np. szybciej wysuszyć sweter trzeba go zawinąć w gruby ręcznik frotte, odciskając przy tym nadmiar wody. Czynność tę można oczywiście powtórzyć kilkakrotnie. Następnie trzeba wełnę lekko strzepnąć i rozłożyć do wysuszenia, starając się nadać jej pierwotny kształt.

Oczywiście, wyrobów z wełny, nie wolno wieszać, gdyż mokra wełna bardzo łatwo się wyciąga. Toteż najlepiej suszyć je równo rozłożone, np. na specjalnej ramie położonej w wannie albo na grubszym ręczniku lub prześcieradle kąpielowym, rozwieszonym między dwoma krzesłami. W czasie suszenia dobrze jest raz czy dwa wełnę strzepnąć, żeby nabrała puszystości. Nie wolno nigdy suszyć wyrobów wełnianych na piecu, czy też na kaloryferach.

Tkaniny wełniane prasuje się lekko wilgotne przez szmatkę, żelazkiem nastawionym na "wełnę."

Bardzo istotną sprawą jest wybór odpowiedniego środka piorącego przeznaczonego do prania wełny białej i kolorowej.

Oczywiście, zabierając się do prania wyrobów wełnianych za pomocą współczesnych środków piorących, trzeba zawsze sprawdzić zamieszczone na metce instrukcje. Bywają bowiem i takie wyroby wełniane, które można prać wyłącznie na sucho, a więc chemicznie. Wówczas lepiej oddać taką rzecz do pralni, niż zniszczyć ją praniem na mokro. Bo nawet przy przestrzeganiu omówionych tu zasad wełna może ulec spłszeniu i skurczyć się a to byłoby wszak szkoda niepowetowana.

Uroczystości Na Cześć Ojca Św. w Cleveland

Niedziela, 23-go września 1979 r. W Cleveland była święcona bardzo uroczysto. Był to dzień poświęcony Ojcu Świętemu, dzień modłów i oddania należnych honorów. Całą uroczystość przygotował Wydział KPA na Stan Ohio pod kierownictwem prezesa B. Michalskiego. Pierwszym punktem uroczystości była procesja, w której brali udział Rycerze Kolumba, członkowie zarządu Wydziału KPA, siostry zakonne, księża, prałaci, biskupi i Jan Kardynał Król.

Na dużej scenie stał ołtarz i krzesła dla księży i członków chóru kościoła SS. Piotra i Pawła z Garfield Hts. Na tylnej ścianie wisiał stylizowany orzeł i napis "Ojciec Święty Jan Paweł II — Pokrzepienie i Nadzieja."

Mszę św. celebrował Jan Kardynał Król, a po nabożeństwie wygłosił wysoce podniosłe kazanie. Polskie nabożeństwo, polskie modlitwy i piękne polskie pieśni religijne rozrzewniały i radowały serca. Przepiękny był widok, kiedy 4 dziewczynki w kontusikach i 4 młodzieńców w ułańskich mundurach z czasów napoleońskich podali Kardynałowi dary Boże. Po nabożeństwie nastąpiła krótka przerwa i przygotowanie sceny do programu artystycznego. R. Jabłoński przedstawił prezesa B. Michalskiego, który z kolei zagaił program i poprosił do krótkich przemówień: mayorę miasta Cleveland Dennisa Kucinicha, zastępcę gubernatora stanu Ohio George V. Voinovicha, Jana Kardynała Króla i Biskupa James Hickey. Koncert na który złożył się występ solo na skrzypcach Eleny Kuprevicius-Bergena, śpiew solowy Elizabeth Unis-Chesko i wspaniała gra na pianinie Andriusa Kupreviciusa był prawdziwą uczcą duchową.

Często mamy zapytania od naszych Czytelników: —

"Gdzie Mogę Kupić Dziennik?"

Podajemy poniżej kioski i sklepy, w których rozprowadzany jest Dziennik w południowo-zachodniej części miasta według trasy kierowcy Nr. 1 —

- 2701 W. Cermak
- 2700 W. 23rd Street
- 2300 S. Sacramento
- S.W. Store 22nd & Kedzie
- 26th & Homan
- 26th & St. Louis
- 26th & Pulaski
- 4311 W. 28th Street
- 3940 W. 31st Street
- 3904 W. 47th Street
- 4809 S. Pulaski Rd.
- 4110 W. 47th Street
- 4101 W. 47th Street
- 4145 W. 47th Street
- 5078 S. Archer Ave.
- 4884 S. Archer Ave.
- 4455 S. St. Louis
- Archer & Kedzie
- 3224 W. 47th Street
- 4600 S. Richmond
- 4501 S. Sacramento
- 2933 W. 43rd
- 4129 S. Archer Ave.
- Archer & Sacramento
- 4264 S. Archer
- 4024 S. Albany
- 4456 S. California
- 4600 S. Fairfield
- 4630 S. Rockwell
- 2600 W. 47th Street
- 2416 W. 47th Street
- S.W. Western & 51st
- 5200 S. California
- 2744 W. 55th Street
- 63rd & California
- 5460 S. Kedzie Ave.
- 5620 S. Pulaski
- 5754 S. Pulaski
- 5806 S. Pulaski
- 6356 S. Pulaski
- 4058 W. 59th Street
- 4434 W. 59th Street
- 5725 S. Archer Ave.
- 5144 S. Long
- 6150 W. Archer
- 5200 S. Mobile
- 6456 S. Archer Ave.
- 6657 S. Archer Ave.
- 7147 S. Archer Ave.

W Cicero i Berwyn DZIENNIK ZWIĄZKOWY

jest do nabycia w następujących sklepach i kioskach: 5400 W. 31st St., Cicero 4901 W. 30th Street 5029 W. 29th St., Cicero 3028 S. Laramie 4947 W. 14th St. Central Ave. & Cermak Rd. Austin & Cermak 22nd & Oak Park (Prosimy wyciąć i zachować.)

Wielką furorę zrobił zespół pieśni i tańca "Polanie" pod dyktando S. Filipkowskiego. Samo ich wyjście na scenę wywołało burzę oklasków, a tańce i śpiew burzę tę jeszcze bardziej spotęgowało. Cała uroczystość była świetnie przygotowana i wypadła bardzo dobrze. Przez kilka miesięcy pracowano nad tym bardzo ciężko kilka osób, a w dniu uroczystości około 30 osób.

Wydawało się, że Polonia i inne grupy narodowościowe przeladują salę, która mogła pomieścić 10 tysięcy osób, ale niestety... obecnych było około 3-ch tysięcy. Jak mówiliśmy wyżej uroczystość wypadła okazale i pozostawiła nadzwyczaj miłe wrażenie u obecnych.

Gubernator stanu Ohio James Rhodes proklamował dzień 23-go września 1979 r. Dniem Ojca Świętego Jana Pawła II Stanu Ohio.

J. P.

Jan Paweł II w Filadelfii

Filadelfia. (UPI) — Jak wiemy, przed przybyciem do Chicago, Papież Jan Paweł II spędził czwartkowy poranek w Filadelfii, gdzie zatrzymał się w kościele św. Piotra dla uczczenia pamięci jednego kanonizowanego Amerykanina, św. Johna Neumanna.

Nawiązując do życia świętego, Papież wspominał, że John Neumann już we wczesnym dzieciństwie zdecydował oddać się bez reszty Bogu.

Ojciec Św. wezwał zgromadzonych do pójścia w jego ślady.

Mówił o bezsensowności życia bez wiary w Chrystusa i o jego wielkiej miłości do ludzi, którzy powinni przynajmniej starać się odzwać się.

Spotkanie w kościele św. Piotra Papież zakończył słowami: "Prosimy o modlitwy św. Johna Neumanna... o utrwalenie naszej wiary w Jezusa Chrystusa, Pana naszego".

Przemówienie Papieża (w języku angielskim i hiszpańskim) było transmitowane na zewnętrz, tak aby tłumy zgromadzone pod kościołem, mogły Go usłyszeć.

Przed odlotem do Iowa, Papież zatrzymał się w kościele ukraińskim, gdzie w ostrożnie dobranych słowach zwrócił uwagę na trudności, z jakimi spotykają się wierni za "żelazną kurtyną".

Przemawiając po angielsku i ukraińsku Papież powiedział: "Od lat darzę Ukraińców dużym szacunkiem."

Znam wiele przypadków niesprawiedliwości i cierpień, które musieliście ponieść w obronie kościoła... Sprawy te są przedmiotem mojej szczególnej troski".

Rano, podczas nabożeństwa dla 12,000 księży i zakonnic, Papież zdecydował się na przerwanie go z powodu uszkodzenia mikrofonu, mówiąc: "Okazuje się, że nawet w Ameryce nie wszystko jest O.K."

Zart Jana Pawła II został przyjęty serdecznym śmiechem.

Mikrofon trzeba było wymienić.

Pragnie Nawiązać Kontakt...

Janusz Frontczak, lat 25, monter konstrukcji żelbetonowych, zamieszkały: 99-440 Zduny Osiedle 116, woj. Skierniewice — Polska, pragnie nawiązać kontakt z młodzieżą amerykańską polskiego pochodzenia. Interesuje go: geografia, turystyka, języki obce i folklor. Może korespondować w jęz. angielskim



AKTORKA Liv Ullman rozpocznie w październiku zdjęcia do programu specjalnego dla amerykańskiej telewizji. Sceny kręcone będą w Oświęcimiu. (UPI)

W. Wolny Wyróżniony

Wilhelm A. Wolny, Polak, został ostatnio wyróżniony przez International Institute of East Bay w Oakland w Kalifornii jako wybitny, urodzony za granicą, członek tamtejszej społeczności.

Wilhelm A. Wolny jest kierownikiem Polish-American Variety Hour KBGR — 105 FM. Jest to znany w Bay Area polski program radiowy, nadawany co niedzielę, o godz. 10 rano. Program ten prowadzony jest na wysokim poziomie i w duchu patriotycznym.

Od czasu do czasu International Institute of East Bay odznacza wybitnych Polaków przybyłych do USA, mających specjalne zasługi dla amerykańskiej społeczności jako całości.

Jak ogłosił International Institute, wniosek o odznaczenie p. Wolnego

wniosły następujące instytucje i osoby: Polish American Association of Bay Area, the Polish Society of the East Bay, the Polish American Congress of Northern California, the Polish Veterans of World War II, the Polish National Alliance, the Polish Home Army Association, the Polish Women's Association, państwo Stanisław Barański, Teofil Kot, Casimir George Porebski, Stanisław Sliwiński, Leon von Schachtmayer, Z. Zakrzewski i prof. George Lenczowski.

W czasie przyjęcia wydanego z tej okazji odznaczeni otrzymują specjalne insygnia. W przyjęciu wzięli udział członkowie miejscowego społeczeństwa. Wśród odznaczonych są też przedstawiciele innych grup etnicznych.

Nowy Dziennik

Turcy Wierzą w Złoto

Jakkolwiek rząd turecki nieustannie zabiega o pomoc gospodarczą ze strony swoich sojuszników, Turcy toną w złocie.

Mimo inflacji i bezrobocia polki jubilerskie w Stambule, Ankarze i innych miastach, uginają się pod ciężarem złota. Nawet mniejsze miejscowości chlubią się posiadaniem chociaż jednego sklepiku z wyrobami złotniczymi.

Wystawy jubilerskie są zawalone złotymi łańcuchami, bransoletkami, wisiorami, tacami, filiżankami oraz różnymi naczyniami, nie wiadomo do czego przydatnymi.

Podobnie jak w wielu innych krajach południowych, złoto w Turcji

Najstarszy Mieszkaniec U.S. Nie Żyje

Barton, Fla. (UPI) — Były niewolnik i najstarszy mieszkaniec Stanów Zjednoczonych zmarł w ub. tygodniu, w wieku lat 137.

Chociaż wiele osób kwestionowało prawdziwość jego daty urodzenia, agencja Social Security, potwierdziła dane, opierając się na kartotekach niewolników z Nowego Orleanu i Teksasu.

Okazało się, że człowiek o nazwisku Charle Smith, rzeczywiście został sprzedany na targu niewolników 4 lipca 1854 roku jako 12-letni chłopiec.

Charlie twierdził, że został urodzony w Liberii w Afryce w 1842 r. Smith, traktowany przez swego pana po ojcowsku, uzyskał wolność w młodości.

Przepadał za opowiadaniem na temat swoich przygód z legendarnymi przestępcami Jessie Jamesem i Billy the Kid.

Jego opowiadania poddawane w wątpliwość nigdy nie zostały sprawdzone.

Wydaje się jednak, że część z nich, Charlie po prostu zmyślił.

Staruszek namiętnie lubił whisky i papierosy, i jak sam powiedział, "nie widział absolutnie nic złego w używaniu ich".

Do końca C. Smith widział i słyszał dobrze.

Ostatnie 7 lat przebywał w domu dla starców, gdzie został skierowany przez opiekę społeczną, której pracownicy znaleźli Charliego pracującego przy zbieraniu owoców na Florydzie w wieku 115 lat.

Masowa Kradzież Dzieł Sztuki

Ponad 42 tys. obiektów sztuki wartości około 33 mln dolarów — pada co roku ofiarą kradzieży. Przystępstwa tego typu uplasowały się na drugim miejscu po handlu narkotykami. Rabunkiem przedmiotów sztuki zajmuje się doskonale zorganizowana międzynarodowa szajka przestępcza, posiadająca dokładne rozeznanie zarówno w aktualnej "chodliwosci" wielu dzieł, jak i możliwości ich spieniężenia na rynkach zagranicznych. W wielu wypadkach skradzione względnie nielegalnie nabyte obiekty są natychmiast przerzucane do innych krajów i tam "upłyniane". Niedawno policja penetrująca jedną z dzielnic Nowego Yorku wykryła przypadkowo szowek, zawierający 400 przedmiotów sztuki wartości ponad 2 mln dolarów, w tym cenne pamiątki sztuki Bizancjum, ukradzione z muzeum Pesaro we Włoszech.

Kradzieże dokonywane są przez zawodowców, zaznajomionych z działaniem systemów alarmowych muzeów. Zdarzają się jednak również złodzieje zupełnie nietypowi, rekrutujący się spośród fanatyków-kolekcjonerów.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO W KOLEJNOŚCI NADAWANIA

ROBERT LEWANDOWSKI
Stacja WSBC — 1249 KC
Codziennie 7-8:30 rano
2-3 po poł. w niedzielę
ROBERT LEWANDOWSKI
Właściciel

"UNCLE" HENRY CUKIERKA

SKOCZNA POLSKA MUZYKA

Sobota 8-9 rano i 1-2 po poł.
WTAWQ (1300)
Niedziela 8-9 rano i 2-3 po poł.

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCIŃSKIEJ

Stacja WEDC
7 dni w tygodniu
8:30-9:30 rano

CHET GULINSKI SHOW

Stacja WOPA — 1490 KC
Sobota 12-1
Niedziela 10-1

Stacja WYLO — 540 KC
Niedziela 9:30-10:30 rano
CHET GULINSKI
dyr. Programów

WIADOMOŚCI z POLSKI i o POLSCE

Codziennie 3:30-4 po poł.
WOPA — 1490 KC
5 DNI

Od poniedziałku do piątku
MARIAN CZERNIECKI

"POLSKA W MUZYCE, PIEŚNI I SŁOWIE"

Stacja WOPA
Od poniedziałku do piątku
włącznie
od 4 do 4:30 po poł.
ADAM GRZEGORZEWSKI
Kierownik i Zarządca

"GŁOS POLONI"

WOPA — 1490 KC
Codziennie
od 4:30 po poł. do 6 wiecz.
W Soboty 4-6:30 wiecz.
Pp. Mgr. JÓZEF i SAWA
MIGAŁOWIE, Właściciele

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW"

Stacja WOPA — 1490 KC
w każdy Wtorek,
Środę, Czwartek i Piątek
7-7:30 wiecz.
Kierownik
BRONISŁAW ZIELINSKI
Anonsery
PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

"Banda Czworgra" Przed Sądem

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

"odrażającą katastrofę." Wszyszc oskarżeni odpowiadać będą za przekształcenie "rewolucji kulturalnej" nieomal w wojnę domową, za którą miliony ludzi zapłaciło śmiercią, więzieniem, stratą pracy lub majątku. W latach 1972-1976 "banda czworgra" sprawowała niemal wyłączną władzę w kraju. Dopiero w miesiąc po śmierci Mao Tse-tunga, w dniu 6 października 1976 roku członkowie bandy zostali aresztowani, do czego walenie przyczynił się Hua Guofeng i jego poplecznicy z biura politycznego.

Hua powiedział wspomnianym dziennikarzom, których kraje odwiedzi jeszcze w tym miesiącu, że proces odbędzie się z zachowaniem "socjalistycznej praworządności," zgodnie z zasadami przyjętymi przez ostatni kongres partyjny.

"Rzecz jasna, że zbrodnie bandy czworgra osądzone będą w zgodzie z nowymi prawami, które wchodzą w życie 1 stycznia, i proces nie będzie długi. Nie będziemy podstępnych traktowali w taki sposób, w jaki oni traktowali swoich rodaków, gdy byli przy władzy. Mogę panom powiedzieć, że wszyscy podstępni żyją i cieszą się dobrym zdrowiem i nie mamy zamiaru skazywać ich na śmierć" — powiedział Hua.

Na uwagę zasługuje fakt, że te — utrwalone na taśmie magnetofonowej — rewelacje — nie zostały podjęte

przez chińskie środki masowego przekazu. Prasa i radio chińskie wspominają jedynie o samej konferencji prasowej. W środowisku zagranicznych rzeczoznawców prawnych panuje przekonanie, że proces będzie tajny, toczyć się będzie za zamkniętymi drzwiami, i że ujawnienie nastąpi dopiero po jego zakończeniu.

Przypomina się, że w latach sześćdziesiątych i na początku siedemdziesiątych wszechwładza Chiang Ching nie miała granic. Na jej rozkaz aresztowano reżyserów i scenarzystów, którzy odmawiali obsadzenia jej w rolach filmowych. Wielki park w Pekinie zamieniła ona w swój prywatny rezerwat, w którym wraz z pozostałymi członkami "bandy" uprawiała jazdę konną. Chiang Ching korzystała z wszelkich możliwych luksusów i posiadała liczne rezydencje prywatne w wielu miastach, m. in. w Pekinie i Szanghaju.

Zasadzka w Belfaście

Belfast. (UPI) — Trzech zamaskowanych i uzbrojonych napastników zawładnęło w północnej Irlandii rodziną zamieszkałą w tutejszym mieście stołecznym Belfast. Rodzina ta powróciła właśnie z wizyty w Irlandii, gdzie brała udział w uroczystościach powitania Papieża. Pod jej nieobecności napastnicy opanowali jej dom, wykorzystując go jako miejsce zasadzki na brytyjski patrol wojskowy.

Jedno z brytyjskich aut patrolowych ostrzelano zostało z broni małokalibrowej. Jeden żołnierz został ranny. Żołnierze drugiego samochodu odpowiedzieli ogniem, nie zanotowano jednakże strat po żadnej ze stron.

Śmierć w Płomieniach

St. Louis. (UPI) — Kobieta i czworo dzieci zginęło w pożarze wywołanym bombą zapalną, wrzuconą przez nieznaną osobników na parter budynku.

Dwóch mężczyzn zamieszkujących niższe piętro zdołało uciec z domu, jednakże w momencie, kiedy znaleźli się przy wyjściu zostali zatrzymani strzałami z karabinu.

Straż pożarna uratowała postrzelonego w ramię i piersi 27-letniego Arthella Reevesa oraz rannego w ramię 40-letniego George'a Jacksona.

Przypuszcza się, że podłożem tragedii były rozgrywki między handlarzami narkotyków.

Dzielnica ta, lata temu znana jako modne wówczas Westminster Place, odczyna jest złą sławą jako miejsce, gdzie przeprowadza się "interesy" niezgodne z prawem.

Kobieta i dzieci były niewinnymi ofiarami rozgrywek między przestępcami.

Dotychczas nie wykryto śladu sprawców pożaru.

Narzędzia z Kamienia

Prawdziwą skarbnicą zabytków z okresu kamienia łupanego stała się... żwirownia w Miedznie pod Sieradzem. Podczas prowadzonych tam prac odkrywkowych natrafiono na wiele przedmiotów z tego okresu. Wśród wydobytych eksponatów znajdują się m.in. kamienne młotki, noże i maczugi.

ZSRR i NRD Straszą "Odwetem"

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

— przyp. red.) wzywają kraje NATO do zarzucenia tych planów... Jeszcze nie jest za późno, aby wstrzymać niebezpieczny rozwój wypadków" — stwierdza komunikat komunistyczny.

Sowiecka agencja Tass ogłosiła tekst tego komunikatu dopiero po powrocie Breżniewa do Moskwy, którego wizyta w NRD trwała pięć dni.

Wspomniany komunikat potwierdza "pokoju" ofertę Breżniewa o wycofaniu w ciągu 12 miesięcy 20,000 żołnierzy i 1,000 czołgów sowieckich z Niemiec Wschodnich i podkreśla, że

Demonstranci Aresztowani

Seabrook, N.H. (UPI) — Przeciwnicy siłowni nuklearnych otoczyli podczas weekendu częściowo wybudowany reaktor w Seabrook, w zamiarze zniszczenia go.

Około 2,000 osób rozbiło namioty już w piątek, w oczekiwaniu na odpowiedni moment do zaatakowania.

Policja nie dopuściła demonstrantów na teren budowy, nie mniej 20 z nich zostało zaarrestowanych w chwili próby przedarcia się przez główną bramę siłowni.

Wraz z końcem weekendu większość ludzi rozeszła się do domów. Ponad 100 osób nadal demonstruje.

Nieco Większy Eksport z PRL Do USA

Londyn (DP) — Polsko-amerykańska spółka "Unitronex", której udziałowcami są "Unitra" i "Metronex" uzyskały ostatnio zamówienie na dostawę do USA elementów automatyki zapór samoczynnych oraz chłodniczej o wartości łącznej około 3 mln dolarów.

Wiążące kontrakty zawarte zostały przez "Metronex" na początku maja br. a obecnie realizowane są dostawy, które kontynuowane będą także w roku przyszłym. Producentem tych elementów są przede wszystkim zakłady zjednoczenia "Mera", głównie "Mera-Lemel" z Zielonej Góry i znany warszawski zakład "Mera-Pnefal".

Wysyłane na rynek amerykański elementy automatyki znajdują zastosowanie w różnego rodzaju zaporach samoczynnych, jak automatyczne drzwi garażowe, a także w urządzeniach chłodniczych bardzo szeroko stosowanych w Stanach Zjednoczonych.

Innym przykładem rozszerzenia polskiej oferty eksportowej wyrobów przemysłowych w USA jest wprowadzenie na rynek amerykański urządzeń elektronicznych zabezpieczających przed kradzieżą i włamaniem. Popyt na te urządzenia zwiększa się stale w tym kraju. Zjednoczenie "Mera" przy wydatnej pomocy spółki "Unitronex" uzyskało miejscowy atest dopuszczający wspomniane urządzenia do obrotu w Stanach Zjednoczonych.

★ Poszukuje Pracy

CARPENTER — nie kontraktor przyjmie rozne prace remontowe. Tel.: 763-1591 po 6-wieczorem.

★ Praca Żeńska

Potrzebna Pani Lub Panienska
Do ogólnej pracy biurowej Musi znać język angielski i pisać na maszynie. Stała praca. Firmowe świadectwa. Zgłoszenia 8 rano do 3-ej po południu.
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
6100 N. Cicero Ave.

SPRZEDAWCZYNI
Potrzebna do firmy prowadzącej sprzedaż hurtową. Może zarobić do \$300 tygodniowo i więcej.
973-7070

PAYROLL CLERK
EXP'D. OR WILL TRAIN
RIGHT PERSON
485-0500
S. W. Sub. Location

SECRETARY
Personable individual to take phone orders with the ability to type and take some shorthand. IF INTERESTED CALL:
STEVE JANISZAK
AT 927-9600

OFFICE GIRL
NEEDED AT ONCE
FULL TIME—MUST TYPE
AND SPEAK ENGLISH
Excellent Working Conditions
(Northwest Location)
CALL:
286-5115

ASYSTENTKA DO LABORATORIUM
Na pełen etat. Zgłaszać się osobiście. Wymagana minimalna znajomość angielskiego.
ROOT PHOTOGRAPHERS
1131 W. SHERIDAN (6400 N.)

SR. DIETARY AIDE
5:30 A.M.—1:30 P.M.
40 Hour Week
W. Suburban Retirement Home
APPLY IN PERSON
PLYMOUTH PLACE
315 N. LaGrange Rd.
LaGrange Park

SEKRETARKA
Potrzebna do firmy prowadzącej sprzedaż hurtową. Musi posiadać doświadczenie. Najwyższe wynagrodzenie.
973-7070

RECEPTIONIST
General office help. Some typing required. Must speak English.
CALL MR. JAY
278-7600

POTRZEBNE kobiety do sprzątania. \$3.00 na godzinę. Proszę dzwonić po 7-jej wieczorem. 465-7037

Potrzebna Asystentka Dentystyczna
Okolice Harlem i Higgins. Proszę dzwonić 775-3333 lub 823-3858.

Dalszy Wzrost Cen

Washington. (UPI) — We wrześniu doszło do najwyższego, niemal w 5 letnim okresie czasu, miesięcznego wzrostu cen.

Ceny hurtowe podskoczyły w ciągu 30 dni o dalsze 1.4%.

Najbardziej przyczyniły się do tego stale rosnące ceny na paliwo i żywność.

Za benzynę płacimy obecnie o 6.2% więcej niż w sierpniu, za ropę do ogrzewania mieszkań o 7.9% więcej.

Od ub. roku ceny na paliwo samochodowe wzrosły o 52.5%, na ropę opałową 72.8%.

Oczywiście wyższe ceny na ropę przyczyniły się do wzrostu kosztów produkcji materiałów pochodzących z jej przeróbki, takich jak farby czy włókna syntetyczne, a co za tym idzie do wzrostu cen końcowego artykułu.

★ Pomoc Domowa

BIZNESMAN poszukuje gospodyni z zamieszkaniem. Musi mówić trochę po angielsku. Najwyższe wynagrodzenie. Dzwonić 973-7070.

HOUSEKEEPER

Woman able to work independently, needed, 5 days a week. Light house-keeping. Oakbrook area. Transportation necessary. Call: 531-3246 or after 6 P.M. 655-4456.

GRANDMOTHER TYPE WOMAN

Live in. Take care of 4 yr. old girl. Cook & lite housework. Own rm., TV. N.W. Sub. Christian family.
878-8333 299-8576

GOSPODYNI z zamieszkaniem. Do miłej starszej pani. Północno-zachodnia dzielnica. Wolimy osobę mówiącą po polsku. \$150. Wolne weekendy. 823-9453.

GOSPODYNI
\$100—\$125 tygodniowo. Własny pokój, łazienka, telewizor. 5 dni.
ARDEN'S AGENCY
6934 N. Glenwood
Dzwonić w Jęz. Angielskim:
465-1241 lub 824-1843

STARSA pani zamieszkała do opieki na 3-miesięcznym dzieckiem, od zaraz. 586-4623

★ Praca Żeńska

WAITRESSES
Part time. 10-2:30 p.m. Mon.-Fri.
Meal & uniforms provided, & excell. benefit package available.
IF YOU ARE INTERESTED,
CALL MRS. PAPPAS
732-8420
8:30-10 A.M. OR 2:30-4:30 P.M. MON.-FRI.
STOUFFER'S FOOD MANAGEMENT SERVICE
C/O 1ST NATIONAL BANK
1 1ST NATIONAL PLAZA CHICAGO

MACHINE OPERATORS
Trainees for Inserting and Cheshire
We currently have openings for inserting and Cheshire machine operators. Enjoy working in comfort of A.C. Plant. Bindery experience helpful but not required.
We offer a 4-day work week, competitive wage package and production bonuses and other benefits.
Positions available on 1st shift—7 A.M.-5:30 P.M. 2nd Shift—6 P.M.-4:30 A.M. We want you if you are an on time, steady person. Applicant must speak, read, write English. Apply in Person:
BOB YOUNG
1401 W. 43rd st. Chicago



ROBERT BYRD, przywódca Demokratów w Senacie. (UPI)

Maria Sikora

(z domu Mamrot)
Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Klubu Pow. Jasio, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go października 1979 roku, o godzinie 10:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go października, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:
Józef, mąż; Henryk i Józef, Jr. synowie; Janina, córka; Józef Ptasinski, zięć; Loretta, synowa; Paulina Prorok i Bronisława Berg, siostry; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Karolina Papiaciak

(z domu Zima)
żona śp. Andrzeja, matka śp. Jana i śp. Stanisława

teściowa śp. Bronisława Jaskulskiego i śp. Ralph Matwiej. Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Tow. św. Bartłomieja Nr. 407 ZPRK, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go października 1979 roku, o godzinie 5-jej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go października, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Trójcy, a stamtąd na cmentarz Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Edward, Władysław, Marta, Anna, Helena i Stefan, dzieci; Bronisława, Ewelina, Agnieszka, i Helena, synowie; William Speik, zięć; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Agnieszka M. Babiarz

(żona śp. Stanisława)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 5-go października 1979 roku, o godzinie 4:20 po południu, przeżywszy 76 lat.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 8-go października, z zakładu pogrzebowego Lawrence Funeral Home, pnr. 4800 N. Austin Ave., do kościoła św. Konstancji (Msza św. o godz. 9:30), a stamtąd na cmentarz Queen of Heaven w mauzoleum.

W ciężkim żalu pograżeni:
Emil (Dolores), syn i synowa; Julie, David, wnuczka i wnuk; Barbara Jane, Jennifer i David, prawnuczki i prawnuk; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmował się: Lawrence Funeral Home.
Telefon: 736-2300.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż naukochońsza matka, babcia, prababcia i siostra nasza, śp.

Anna Tomporowska

(z domu Grudowska)
(żona śp. Juliusza)

po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 8-go października 1979 roku, o godzinie 10-jej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11 października, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Zofia, Edward J. Leokadia, dzieci; Wallace Wilkalis i Czesław Lisiewski, zięć i wnuczek; Teresa, synowa; Franciszka Nelson i Zofia Tomoff, siostry; oraz wnuki, wnuczki i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów. Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, śp.

Maria Sikora

(z domu Mamrot)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. i Klubu Pow. Jasio, po długiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go października 1979 roku, o godzinie 10:15 wieczorem, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go października, o godzinie 9-jej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Maryhill, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:
Józef, mąż; Henryk i Józef, Jr. synowie; Janina, córka; Józef Ptasinski, zięć; Loretta, synowa; Paulina Prorok i Bronisława Berg, siostry; oraz wnuczka i prawnuczka; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: — Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka moja i siostra moja, śp.

Michalina Rokicka

(z domu Paluch)
(żona śp. Józefa; Matka śp. Kazimierza)

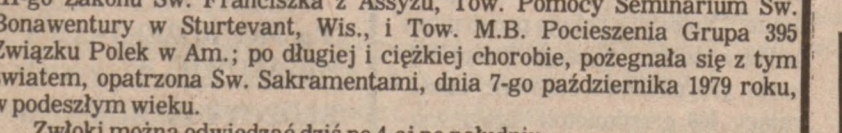
Członkini Tow. Gold Star Mothers Club, Wydziału Podhalanek przy Związku Podhalan w Północnej Ameryce; Kola im. Władysława Orkana Nr. 2 Związku Podhalan; Tow. Miłość Ojczyzny Grupa 1792 ZNP; Tow. Waleczność Polaków Gr. 1850 ZNP i Legion Pań przy Ironsides Post No. 16 PLAW, po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go października 1979 roku, o godzinie 9-jej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 10-go października o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pograżeni:

Henryk, syn; Jan i Aniela Paluch, brat i bratowa w Polsce; dalsza rodzina w Polsce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zakład Pogrzebowy B. F. Malec i Synowie.
Telefon 774-4100.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, babcia i prababcia nasza, śp.

Antonina Dybał

(z pierwszego męża Jarog; matka śp. Anieli Ponczek)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy par. św. Fidelisa, Apostołów Niewiast, Związku Duszy w Czystcu, Arcybractwa M.B. Salatyńskiej, III-go Zakonu św. Franciszka z Assyżu, Tow. Pomocy Seminarium św. Bonawentury w Sturtevant, Wis., i Tow. M.B. Pocieszenia Grupa 395 Związku Polek w Am.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go października 1979 roku, w podeszłym wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś po 4-jej po południu. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 11-go października, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła św. Maryhill, na parcelę familijną.

UWAGA UWAGA UWAGA UWAGA
DLA WYGODY NASZYCH KLIENTÓW
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
Otworzył Biuro Ogłoszeniowe
gdzie możecie zamówić ewel. zapłacić ogłoszenie.
Biuro czynne 7 dni w tygodniu: od 10 rano do 9 wieczorem.
5610 W. BARRY (przy Central Ave.)
Tel. 622-0730

★ Praca

TYPISTS

Will train goal oriented people with good spelling. Full or part time, for weekly publication. Hillside area. Call 544-8709
Between 9 A.M. and 5 P.M.
Monday Through Friday

JANITORIAL

HUSBAND AND WIFE TEAM
Nighttime cleaning in a bowling center. Call for interview.
THUNDERBIRD LANES
392-0550

SPRZEDAWCA

Firma prowadząca sprzedaż hurtową poszukuje doświadczonego sprzedawcy.
Najwyższe Wynagrodzenie
973-7070

MASZYNISTA

Musi mieć doświadczenie na tokarkach. Mamy wspaniałe świadczenia. Wysoka stawka na godzinę. Stała praca, plus godziny nadliczbowe.

JERNBERG FORGINGS CO.

Subsidiary of U.S. Industries
328 W. 40th Place 268-3010
Equal Opportunity Employer M/F

KONSERWATOR MECHANIK

(Maintenance Mechanic)
Dobra stała praca — dobra przyszłość dla odpowiedzialnej osoby znającej różne prace w konserwacji fabrycznej. Musi mieć własne narzędzia. Mamy wspaniałe świadczenia i wysokie stawki na godzinę, plus godziny nadliczbowe.
JERNBERG FORGINGS CO.
Subsidiary of U.S. Industries
328 W. 40th Place 268-3010
Equal Opportunity Employer M/F

POSIADAMY PRACĘ FIZYCZNĄ LUB UMYSLOWĄ DLA WSZYSTKICH
Irene's Employment Agency
6201 W. TOUHY 631-8878

KITCHEN WORKERS

Our Food Service Dept. will soon be moving into a new modern kitchen facility and now has Part Time and Full Time positions available. Ideal position for persons seeking Part Time employment. Good verbal communication skills required.
For more information, Contact Jim Farris at 696-5400
LUTHERAN GENERAL HOSPITAL
1775 Dempster Park Ridge
An Equal Opportunity Employer M/F

COUNTER CLERKS

Full and part time positions open. Mornings and early afternoons. Good pay and benefits. Starting pay \$4/hr. No Experience Necessary
Applications Taken Daily 10 A.M. to 6:30 P.M.
POLY CLEANERS
600 Madison St. Oak Park
383-7484

★ Praca

HUSBAND/WIFE TEAM LIVE-IN OPPORTUNITY

We have a beautiful home in Park Ridge—newly decorator painted and furnished—just waiting for a married couple who can operate responsibly and graciously as a team.
Your combined responsibilities will include home and grounds maintenance, housekeeping for your quarters and our executive suite, plus part time maintenance and security at our close-by office building. Occasionally you will be asked to assist at food service and social functions and provide infrequent chauffeuring in a company owned car for this service.
As a total husband/wife compensation package, our Fortune 250 international company offers attractive living accommodations, company paid insurance and other outstanding benefits, plus an excellent starting salary.
If you have backgrounds of stability, and related experience; are mature, well mannered and responsible, please fill in the coupon below and we will contact you:

Name _____
Address _____
City _____ State _____ Zip _____
Telephone _____ Prior Experience: _____
Please mail to:
223 West Washington St.
Box No. 007
2nd Floor Chicago, IL 60606
An Equal Opportunity Employer M/F

TOOL AND CUTTER GRINDER

We currently have an opening on our 2nd shift, for an experienced tool and cutter grinder with 5 years experience who owns his own tools. In addition to our excellent wages, we offer cost of living increases and a superb benefit package, including company paid medical and dental programs and a guaranteed profit sharing plan. Please apply at:

SIGNODE CORPORATION
3700 W. LAKE ST. • Glenview, IL
An Equal Opportunity Employer M/F

ASSEMBLERS WANTED

Temporary Positions Available
• 1st shift — \$3.70/hour
• 2nd shift — \$4.07/hour
No experience necessary.
Excellent benefit package.
Must be able to speak English.
For more details, please call:
VALERIE LEO
595-1660
JOVAN, INC.
600 Eagle Drive
Bensenville, IL. 60106
(5 minutes west of O'Hare)
Equal Opportunity Employer M/F

NATYCHMIASTOWE OTWARCIE

Przodująca kompania produkująca baterie poszukuje

KIEROWCÓW NA TRASY

Zgłaszający muszą znać Chicago i język angielski. Świetne początkowe wynagrodzenie.
264-4650

★ Praca

★ Praca Męska

Immediate Opportunities For:
SUPERVISOR LEADMAN

For hydraulic cylinder disassembly repair assembly and testing.
JOB SHOP MACHINISTS
Experienced and Capable of Operating CENTER GRINDERS AND INDUSTRIAL CHROME FACILITY Salaries open. Steady work. Overtime. Excellent Benefits and Working Conditions. Write or Call (406) 248-7431

YELLOWSTONE HYDRAULICS, INC.
P.O. Box 1275
Billings, Montana 59103

OGÓLNA PRACA FABRYCZNA

Doświadczenie pomocne lecz nie wymagane. Angielski niekonieczny. Trzeba mieć kartę social security, zieloną kartę, lub pozwolenie na pracę. \$3.75 na godzinę, na początek.
SUBURBAN TUBE BENDING CO.
350 Laura Drive, Addison, Ill.
543-3863

DOŚWIADCZONY BLACHARZ I LAKIERNIK
Samochodowy Potrzebni.
283-7363

OFFSET PRINTING PRESS HELPERS
Some exp. req'd.
3RD SHIFT.
Call Tom — 595-2471

MĘCZYZNA DO PRACY NA FARMIE. STALA PRACA CAŁY ROK PRACOWNIA I POMIESZCZENIE MIESZKALNE. WIECZORAMI
359-4800

TRAIN TO BE AN

ARMED CHECK CASHER
ON ARMORED TRUCK

Friday only, or Friday and another day, or Wednesday, Thursday & Friday. Must be over 21, dependable, honest, accurate, and clean cut. Lie test for bond. Must be available for one year or more. Must have another job. Good future & promotions. Call for application:

THILLENS CHECASHERS
743-5140

MAINTENANCE MAN

Electrical exp. light machine repair. Preventative maintenance. Good pay. All benefits. Day shift. 9-5.

TRIANGLE ENGINE
638-3215
EOE

PLATING FOREMAN

Lamp mfg. needs experienced person for supervising plating, buffing & polishing operation. High salary. Benefit including life ins. Full medical & pension. Must have supervisory experience.
Call 276-3051

MACHINIST

Exp'd. run mills & lathes. Lots of O.T.
595-4457

PRIMA TOOL & DIE MOLD BENSENVILLE

DRIVER

JANITORIAL MALE WANTED
English & Polish speaking. Car preferred but not necessary. FULL TIME.
Apply at
KIMCO CORPORATION
3150 N. Sawyer Chicago

UPHOLSTERER

5 yrs. exp. req'd. Western suburbs. English inquiries.
Call 627-6767
Polish inquiries
Call 833-6676

Manufacturer of wire, tubular, and sheet metal display racks is looking for:

- MAN TO MAKE SPOT WELDING JIGS
 - MAN TO MAKE SAMPLES
- Call MR. EDWARDS
842-2348

MIDLAND METAL PRODUCTS
2309 S. Archer Ave.

MACHINIST

Experienced lathe, milling & grinding operators. Day & nite shift. Good salary & overtime.
Call 766-0078

POSZUKUJE pracowników do sidingu i ciesielstwa. 247-6041.

FLAT roofers & shingles. Experienced. 283-7675.

MASZYNISCI

Potrzebni doświadczeni ludzie w naszej maszynowni w Bensenville.
HEHN PACKAGING EQUIPMENT
595-3370

★ Kontraktorzy

★ Kontraktorzy

WSZYSTKIE ODNOWY DOMÓW

SZYBKO — TANIO — SUMIENNIE — FACHOWO
• ROBOTY CIESIELSKIE • OBICIA ALUMINIOWE I INNE • DACHY • SCHODY • OKNA • WERANDY • PIWNICE • KUCHNIE • LAZIENKI • DODATKOWE POKOJE • FUGOWANIE MALOWANIE DOMÓW ZEWNĄTRZ I WEWNĄTRZ • ROBOTY GWARANTOWANA
Dzwoń do Znanego Kontraktora
MIKE DRAGOWICZ • 588-6535

WYKONUJEMY WSZELKIE PRACE

Na zewnątrz i wewnątrz budynków, związane z konserwacją, odnową i ocieplaniem.
476-5959

A. B. CONSTRUCTION CO.
General Contractor
3139 W. 59th Street

★ Przeprowadzki

ARTHUR MOVING & PACKING CO.
Polska doświadczona firma przewoźna.
Nr. ILL. C.C. 43852 MC-C
PRZEPROWADZKI TANIO, SOLIDNIE I Z GWARANCJĄ.
278-7898 oraz 342-9657
od 8-ej do 10-ej wieczorem.

★ Zguby

ZGUBIONO paszport na nazwisko Zgigniew Hrycan. Wiadomość kierować: tel.: 777-0198.

★ Jabłka

JABŁKA — DI 2-9741.

★ Domy poza Chicago

DOM NA SPRZEDAŻ W INDIANA

3 sypialnie, 2 łazienki, wzorowa kuchnia, wydzielone miejsce na śniadanie, kominiek, ogrzewa cały dom na 5-ciu zasłonych akrach, mały sad za\$55,000
Tel.: 219-772-4071

★ AUTO

PLYMOUTH '71. Station wagon. \$350. 364-5628.

1977 OLDS DELTA 88

Full power. W doskonałym stanie. W środku pokryty "velour". 27,000 mil. \$4,200 lub najlepsza oferta.
528-4140 lub 777-4394

'75 CHEVY NOVA, bardzo niski milaż i bardzo niska cena \$2,075. Proszę telefonować na numer 251-5300 albo numer 275-5297 i pytać o panią Ewę.

'72 MAVERICK sprzedam za tylko \$475.00. Trzeba telefonować na numer 251-5300 albo 275-5297 i pytać koniecznie o panią Ewę.

★ Praca Męska

O.D. SZLIFIERZ

Musi mieć doświadczenie w ustawieniu i operowaniu. 5 lat. Praca fabryczna. Trochę angielskiego konieczne. Północna-zachodnia strona.
Tel.: 287-3623

TOKARZA I ŚLUSARZA

Do pracy i naprawy maszyn. Z 5 letnim doświadczeniem. Dobre wynagrodzenie. Angielski przydatny.
678-3480

PLASTICS

EXPERIENCED MACHINIST TO TRAIN AS MOLD REPAIRMAN
Day shift. Overtime. Air cond. shop. Exc. Benefits.

SERVICE PLASTICS, INC.

1850 Touhy Ave.
Elk Grove Village
CALL FOR APPOINTMENT:
439-5500
Equal Opportunity Employer

OPERATORZY MASZYN

Mamy otwarcia na następujące pozycje:
TOKARZE szlifierze na okrągłość

Najwyższa początkowa zapłata. Godziny nadliczbowe plus świadczenia firmowe.
Zgłoszenia Tylko w Dni Powszednie Do:
GAGE ASSEMBLY CO.
3771 W. Morse Ave.
Tel. 679-5180

DRIVER & WAREHOUSE WORKERS

Class "C" license. See or call at
FOME BORD
2211 N. Elston

MESSENGER

LaSalle St. brokerage firm desires full time messenger. Excellent benefits.
Call Mr. Hruban 443-5790

★ Dachy

DACHY

ROBIMY DACHY NA GORĄCO I ZIMNO ORAZ "SHINGLES" I RÓŻNE NAPRAWY DACHÓW. OBLICZENIA ZA DARMO Z GWARANCJĄ NA 15 LAT ORBIT ROOFING.
DZWOŃCIE PRZEZ CAŁĄ DOBĘ:
772-5908 lub 772-6850

POLEWANIE DACHÓW gorącym asfaltem. Łatanie, wygładzanie od 1 do 6 warstw. Dział dachów powiększył się. Teraz jesteśmy w stanie wykonywać różnego rodzaju dachy, włącznie z gorącym asfaltem. 220 funtowe asfaltowe "shingles". I 90 funtowe "roll" dachy. Zawsze dobra robota i dobra cena.
GENERAL CONTRACTING CO.
4146 W. Armitage
278-1525

★ Domy

\$20,000 PONIŻEJ PRAWDZIWEJ CENY

Cały ze "face brick" ranch. 3 sypialnie. Nowoczesna kuchnia, pokój gościnny i formalna jadalnia. 2 pełne łazienki. Wykończony basement. Dobudowany garaż. Podatki \$830. Cena wywoławcza \$110,000. Musi być sprzedany.
867-6394

2 STORY HOME FOR SALE NORTHWEST SIDE
Sided. 2 br. on ea. fl. mod. cab. kitch. New furnace i yr. old. 2 car gar. Nr. church, school & transp. Low \$40's. Call for appt. after 3 P.M.
394-0605 or 824-9454

★ Do Wynajęcia

4 ROOM BASEMENT APARTMENT—Logan Square
For single or couple only. Near good transportation and shopping. Stores. Rent \$125 month plus utilities. Call evenings or all day Saturday.
342-9638

4½ POKOJE, na drugim, piecem ogrzewane. Świeżo odnowione. Okolice Brighton Park. 376-3473 po 5:30 wieczorem.

4 ROOM apartment. \$175 plus security. Vicinity 38th & Wood. 376-3172.

KIMBALL-DIVERSEY

5 rooms unfurnished. No pets or children. Immediate occupancy. Heated rooms. \$250 a month. Call
489-4960

★ MEBLE

CENTRAL FURNITURE

1348 MILWAUKEE
Polskie Kierownictwo
Zawiadamia, że
W OKRESIE JESIENNYM
CENY MEBLI "APPLIANCES"
ZOSTAŁY ZNIZONE
JAKO PARĘ PRZYKŁADÓW TEGO,
ILE OSZCZĘDZICIE
Korzystając z Tych Tanioci.

Komplet mebli do bawialni włączając lampy ze stojakami\$198
Komplety mebli do sypialni\$130
Łóżka piętrowe "bunk" lub "Hollywood"\$78
[Kanapa i fotel\$150
Kanapa rozkładana do spania\$110 (polska wersja)

Telewizja kolorowa\$320
Komplety mebli do kuchni: stół, i cztery krzesła "dinette set"\$95
Kuchnie gazowe (gas ranges)\$220
Łodówki lub zamrażacze (freezers)\$220
Z 6-ciu sztuk stylowe komplety do jadalni\$399
Materace z podstawą sprężynową pełnego rozmiaru\$95,00
Niemieckie szafkowe "stereotype players" (patefon-radio-magnetofon z kominikiem)\$420
Łatwe sploty. Mówimy po polsku.

Otwarte w Poniedziałki, Czwartki i Piątki do 9 wieczór; we Wtorki, Środy i Soboty do 6 wieczór; w Niedziele od 12 do 5 po południu.

Zgłaszajcie się do polskiego kierownika p. WIKTORA KOSMACZKOWSKIEGO
Tel. 486-7838

UNITED BANK OF DENVER-COLORADO

Has the following immediate and permanent opportunities. Come join our team plus enjoy best of living and working conditions while insuring your future. We are located close to all summer, winter, and cultural areas.

- *Engineers
- *Petroleum Engineers
- *Mining Engineers
- *Commercial Bankers
- *National Accounts
- *Agribusiness
- *Energy
- *Recreation
- *Real Estate
- *Loan Analysts
- *Commercial Finance
- *Trust
- *Accounting

**Also other permanent opportunities for qualified candidates within the banking field. (All inquires will be held confidential). Please write or call - DAVE SULLIVAN—(303) 861-6044.

UNITED BANK OF DENVER COLORADO

1740 Broadway
Denver, Colorado 80217
"We're Our Own Competition"
Equal Opportunity Employer M/F/H/V

BOILER OPERATOR

Searle Labs, Division of G. D. Searle & Co., has an immediate opening for a Boiler Operator in our Thermal Operations Department. Duties will be to operate and maintain boilers and related equipment for facility located in Skokie, midnight to 8:00 A.M. shift. The qualified applicant will be a High School graduate; trade school desirable. Must have mechanical aptitude and previous experience in similar steam plant operation. Excellent benefits.

LANA ROTH G. D. SEARLE & CO.
4901 Searle Parkway Skokie, IL 60077 982-7965
Equal Opportunity M/F/H... A Practice, Not Just a Policy

CUSTODIANS

\$5/Hour Hours, 3-11 P.M.
PAID HOLIDAYS, VACATION AND INSURANCE
CALL MR. MATA
537-8270

Wheeling School Dist. 21
999 W. DUNDEE RD.
WHEELING

★ Praca Męska

MACHINIST

Manufacturer of specialty valves requires first and second shift machinist.

ENGINE LATHES
RADIAL DRILL PRESS
HORIZONTAL BORING MILLS
BLANCHARD GRINDER

Second Shift Premium 10%

APPLY IN PERSON

VALVE & PRIMER
1420 S. Right Blvd. • Schaumburg

POTRZEBNI

DO OBIJANIA DOMÓW ALUMINIUM ORAZ CIEŚLE I INSTALATORZY OKIEN

Tylko doświadczeni. Praca rok okrągły. Doskonałe świadczenia. Placa na etat (nie na godziny) z narzędziami lub bez.
Dzwoń: Ty Harder
274-7370

3122 W. DEVON CHICAGO

MECHANICALLY INCLINED TO REBUILD TRUCK PARTS
EXCELLENT COMMAND OF ENGLISH A MUST!
SOME MACHINE SHOP EXP.
HELPFUL AGE NO BARRIER
247-0490
3520 S. ARCHER

MACHINISTS

Exp'd. lathe hand and set up man for Hardinge automatic chucker. Top wages for top men. Clean a.c. plant. 10 paid holidays, health & accident plan. P.S. & other co. benefits.

NORTHWESTERN TOOL & DIE

3443 W. Howard Skokie
677-9280

Steel fabrication shop needs exp'd. & inexperienced men. Excell. working conditions. Paid holidays, vacation & O.T.

543-5052

1054 Republic Dr. Addison

FOREMAN

FOR 2ND SHIFT in
SPECIALTY BINDERY
Knowledge of bindery, operations & set up helpful. Salary comm. w/ ability & experience.
887-8665
S.W. SUBURBAN LOCATION.

Kampania Na Rzecz Utrzymania Szpitala Powiatu Cook

Przywódcy religijni i działacze społeczni wystąpili w niedzielę z apelem w sprawie udzielenia w trybie przyspieszonym poparcia dla szpitala powiatowego Cook, któremu grozi likwidacja. Ci sami przywódcy wystąpili z projektem przeprowadzenia trwającej tydzień kampanii, ujawniającej postulat społeczeństwa, które dąży do zachowania szpitala.

Pastor A. Patterson, proboszcz parafii kościoła baptystów Liberty, mieszczącej się przy zbiegu ulic 48-ej i King Dr., scharakteryzował obecny kryzys oraz istniejące zagrożenie. Patterson określił w czasie niedzielnej konferencji prasowej, istniejącą sytuację jako "cios wymierzony w społeczność murzyńską, pochodzenia latyńskiego oraz ludność ubogą."

W czasie tej samej konferencji prasowej przemawiali również Aqueela Ali, który reprezentował społeczeństwo i Komitet pn. Save County Hospital, ks. John A. Jamnicki, proboszcz parafii katolickiej św. Marcina (58 ulica i Princeton); członkowie zarządu pracowników szpitala. Jednocześnie wystąpił on z opinią stwierdzającą, iż miasto do tej pory starało się uniknąć wypełniania obowiązków, wynikających z podtrzymania odpowiedzialności wobec problemów zdrowotnych ludności ubogiej.

Park podtrzymał pogląd, że istnienie szpitala pow. Cook posiada żywotną działalność dla stanu zdrowia "ubogich" oraz niezamożnych pracujących (tj. takich, którzy zarabiają zbyt wiele, by mogli korzystać z opieki społecznej, a równocześnie — nie wystarczająco ku temu, by mogli płacić za rachunki szpitalne).

Bloom oświadczył, że przedłoży on w Radzie Miejskiej rezolucję, zabiegającą o interwencję mayoru Byrne na rzecz szpitala. Zobowiązał się do przeprowadzenia tego już na najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej.

Większość funduszy, w oparciu o które szpital powiatowy prowadzi swą działalność — pochodzi z budżetu Rady Powiatowej, jak również od władz stanowych i federalnych, w postaci opłat za opiekę lekarską nad pacjentami korzystającymi z opieki społecznej.

Bloom zgodził się z innymi mówcami, którzy wyrazili twierdzenie, że stan Illinois powinien zwiększyć ilość funduszy przeznaczonych na finansowanie szpitala. Jednocześnie wystąpił on z opinią stwierdzającą, iż miasto do tej pory starało się uniknąć wypełniania obowiązków, wynikających z podtrzymania odpowiedzialności wobec problemów zdrowotnych ludności ubogiej.

Pomimo Pożaru — Gielda Prowadziła Normalną Działalność

Pomimo pożaru, jaki wybuchł w sobotę wieczorem, budynek Chicagońskiej Gieldy (The Chicago Board of Trade), mieszczący się pod adresem 141 W. Jackson, prowadził w poniedziałek prawie normalną działalność.

Pożar wybuchł w pomieszczeniu, w którym przechowywana jest dokumentacja członków działającej przy giełdzie instytucji pn. Chicago Board Options Exchange (CBOE), mieszczącym się za salą recepcyjną, na 22 piętrze. Wskutek ognia szereg osób przebywających na górnych piętrach 45-piętrowego gmachu zostało chwilowo uwięzionych w budynku. Dziesiątki innych ratowało się ucieczką, zbiegając po schodach.

Co najmniej dziesięć osób, w tym trzech strażaków, przewieziono do szpitala. Doznali oni zaciżenia dymem, bądź lekkich obrażeń. Ani jedna osoba nie doznała poważniejszych obrażeń.

Władze straży pożarnej określiły pożar jako jeden "z najbardziej trawiących, z jakimi miały do czynienia." Ogień dosłownie stopił maszyny do pisania, aparaty telefoniczne, ramy obrazów, krzesła, metalowe klamki u drzwi, itp.

Ogień nie przedostał się jednakże ani do sal, w których uprawiane są transakcje giełdowe, ani też pomieszczeń, w których znajdują się komputery.

Rzecznik CBOE oświadczył, że pożar zniszczył co najmniej tuzin pomieszczeń biurowych znajdujących się na 22 piętrze budynku.

Władze straży pożarnej nie mogły na razie ustalić przyczyny pożaru. Prowadzone jest śledztwo, celem ustalenia, czy wchodzi tu w grę podpalenie. Ogień strawił co najmniej 10,000 stóp kwadratowych powierzchni.

Gęsty dym utrudniał strażakom akcję gaszenia ognia. Wiele osób zmuszonych zostało do opuszczenia górnych pięter budynku, m. in. studia stacji telewizyjnej WCIU-TV (kanał 26), mieszczącej się na 43 piętrze.

Budynek Chicagońskiej Gieldy został oddany do użytku w r. 1930. Uważany jest on za chicagowski zabytek historyczny.

Złodziej Złapany w Pułapkę

27-letni Oliver Collins, który z bronią w ręku napadł na sklep D&S Supermarket, znajdujący się przy 1425 W. 71 ulica niespodziewanie został osadzony w pułapce przez dwóch właścicieli sklepu. Próba ucieczki pod nieuwagę właścicieli przez wybieście szklanych drzwi zakończyła się także niepowodzeniem i Collins wyszedł z niej z ciężkimi obrażeniami ciała, pocięty przez rozpryskane szkło.

Do przyjazdu policji oczekującym na niego w samochodzie przed sklepem kolegom udało się zbiec, ale w czasie przesłuchania Collins podał policji ich nazwiska. Zostali oni również aresztowani przez policję.



CHICAGO: Niektórzy z półtoramilionowego tłumu, zebranego na Mszy św. celebrowanej przez Papieża Jana Pawła II w Parku Granta, powspinali się na drzewa, żeby móc lepiej zobaczyć Ojca Św. (UPI)



GALWAY, IRLANDIA. — W czasie przemówienia Ojca Św. jeden z młodzieńców przerwał pierścień ochrony i dostał się na podium, chcąc oświadczyć z Nim porozumiewać. Incydent miał miejsce podczas pobytu Papieża w Irlandii. (UPI)

Byrne Popiera Cartera Oficjalne Stanowisko Demokratów w Powiecie Cook — Narazie Niejasne

Będąc wczoraj w pobliżu małżonki Prezydenta, mayor Byrne oświadczył, że zamierza poprze kandydaturę Cartera na ponowny wybór — w r. 1980. Niemal natychmiast jednakże stonowała to stwierdzenie, dodając słowo "I think" — "myślę" (że to uczynię).

Na lotnisku, gdy mayor Byrne oczekiwała na panią Rosalynn Carter, by powitać ją w imieniu władz miasta, zwrócono się do niej z pytaniem, czy zamierza poprze Cartera w jego zabiegach o uzyskanie nominacji partii demokratycznej w przyszłym roku.

"Owszem, zamierzam", odpowiedziała na to pani Byrne, która do tej pory starała się unikać, zobowiązujących wypowiedzi na ten temat. Pomimo tego, że w przeszłości mayor Byrne wyrażała się krytycznie o Carterze, to obecnie zmieniła zdanie, chwając go za "wspaniałego dorobek" i "świetną pracę".

Alkohol Przyczyną Wypadków Drogowych

W dwóch wypadkach samochodowych jakie miały miejsce w sobotę w nocy zginęło pięć osób. W obu wypadkach policja znalazła w rozbitych samochodach otwarte naczynia z alkoholem.

W pierwszym wypadku, który miał miejsce przy skrzyżowaniu 191-ej ulicy z Harlem, kiedy samochód jadący z prędkością 65 mil na godzinę nie zatrzymał się na znaku stop. i zderzył się z jadącym po Harlem drugim wozem, śmierć ponieśli wracający z zabawy młodzi ludzie: Russell Brand, 16, Edward L. Larmon, 18 i Shelly Jones, 16. Trzech pozostałych pasażerów rozbitego wozu w stanie ciężkim przebywa w szpitalu.

Są to John Larmon, 16, Lawrence McClelland, 17 i Robert Burnell, 17. W samochodzie policja znalazła napełnione puszkami z piwem.

Młodzi ludzie wracali z zabawy w Country Club Hills. Policji nie udało się stwierdzić kto prowadził samochód zarejestrowany na E. Larmon'a. Zastanawia fakt, że wszyscy uczestnicy zabawy, późniejsze ofiary wypadku

Bankructwo Uchronić Ma Budynek Steger Od Przejęcia Przez Powiat

Władze powiatu Cook dążą do przejęcia kontroli nad znajdującym się w śródmieściu cennym budynkiem Steger. Przypuszczalnie celem udaremnienia tego kroku wszczęto postępowanie prawne, mające na celu ogłoszenie bankructwa gmachu. Zadłużenie budynku, mieszczącego się pod adresem 28 E. Jackson, wynosi prawie \$800,000.

Z chwilą ogłoszenia bankructwa, wierzyciele nie będą mieli prawa do uzyskania należnych im sum. Zaległe podatki, nie płacone od r. 1972, plus przysługujące z tego tytułu grzywny, wynoszą \$782,000.

Sprawę odnośnie ogłoszenia bankructwa wniósł w tutejszym sądzie federalnym adwokat przedsiębiorstwa 28 East Jackson Corp., Richard Phelan.

Władze powiatowe dążą do przejęcia budynku. W tym celu nie muszą nawet dysponować odpowiednimi funduszami. Mogą to po prostu uczynić, przejmując gmach tytułem zaległych podatków. W tym układzie rzeczy jednakże, oferta złożona przez powiat równałaby się sumie zaległych podatków, tj. \$782,000.

Rosalynn Carter Wzięła Udział w Paradzie Dnia Kolumba

Chicagowianie obchodzili uroczystości dzień Kolumba. Większość urzędów oraz szkoły były z tego powodu nieczynne. W śródmieściu z tej okazji odbyła się barwna, tradycyjna parada z udziałem małżonki Prezydenta, pani Rosalynn Carter.

"Pierwsza dama" maszerowała na czele parady. Obok niej, po jednej stronie kroczyła mayor Byrne, po drugiej kongresman Frank Annunzio (D-IL.).

Przechodząc na czele parady po ulicy Clark, Carterowa witała się z tłumem zalegającym po obu stronach chodnika ulicy. Parada wyruszyła o godz. 1 po południu z miejsca, gdzie schodzą się ulice Lake i Wacker. Towarzyszyli jej liczni agenci tajnej służby bezpieczeństwa. Pomimo tego Rosalynn Carter poruszała się dość swobodnie wśród przechodniów.

W momencie, gdy mijają trybunę honorową, zebrani poczęli wyrażać na cześć "pierwszej damy" okrzyki uznania.

Przez pierwsze dwa bloki, na czele parady, obok pań kroczył również gubernator Thompson.

Pani Carter oświadczyła, że czuje się w Chicago wspaniale. Po zakończeniu parady, gdy pochód doszedł do ulicy Var Buren, "pierwsza dama" wsiadła do czekającej limuzyny. Następnie odwieziono ją na trybunę honorową mieszczącą się przy ulicy Washington. Tutaj nastąpiło spotkanie z

innymi dygnitarzami, wśród których znajdował się ambasador Włoch w Stanach, Zjedn. Paolo Pansa Cedronio. W paradzie wzięło udział ponad 150 rydwanów.

Pochód zorganizował komitet zrzeszający organizacje włosko-amerykańskie.

Małżonka Prezydenta przekazała uczestnikom uroczystości pozdrowienia od swego męża. "Doceniamy Was oraz wkład waszych przodków" — oświadczyła Rosalynn. "Pracując wspólnie możemy uczynić nasz kraj jeszcze wspanialszym, niż jest on obecnie" — stwierdziła pierwsza dama.

Małżonka Prezydenta ubrana była w dwuczęściowy kostium koloru sliwkowego i odpowiedni dobraną bluzkę. Podobnie jak i inni dygnitarze, do kostiumu przypięta miała orchideę.

Gubernator E. G. Brown w Chicago

Gubernator Edmund G. Brown z Kalifornii spotkał się z studentami Uniwersytetu Northwestern w Evanston podczas swojej wizyty w Chicago.

W wygłoszonym do nich przemówieniu oświadczył on, że ubiega się o prezydenturę i dał im do zrozumienia, że nie przypuszcza, aby jego przyjaźń z piosenkarką Lindą Ronstadt zaszkoziła mu w tym.

Byrne Dąży Do Ukrócenia Nadużyć Na Parkowiskach O'Hare

Mayor Byrne podała w poniedziałek do wiadomości, że zamierza stworzyć w przyszłym tygodniu komitet, który zajmie się opracowaniem szczegółów umowy, jaka zawarta ma być z prywatną firmą, która przejmie stronę administracyjną parkowisk na lotnisku O'Hare.

Dodała ona jednocześnie, że z chwilą, gdy zarządzanie parkowiskami miejskimi na lotnisku przejmie przedsiębiorstwo prywatne, należy się liczyć z "masowymi zwolnieniami" pracowników miejskich. W chwili obecnej prawie cała obsada parkowisk miejskich na międzynarodowym lotnisku O'Hare składa się z pracowników miejskich.

Dziennik śródmiejski Chicago Tribune doniósł w niedzielę, że wpływy uzyskane z opłat za parkowanie na parkingach lotniska spadły w okresie ostatnich sześciu miesięcy o \$175,000 — w porównaniu z tym samym okresem w ubr. Pomimo tego zdarza się często, że automobilści się odprawiają, albowiem parkowiska na O'Hare są rzekomo zapełnione i nie

ma tam miejsca.

W poniedziałek w czasie konferencji prasowej w ratuszu pani Byrne oświadczyła reporterom, że na czele komitetu, który zajmie się tą sprawą stanie E. Stanley Enlund, przewodn. dyrekcji First Federal Savings and Loan Assoc. of Chicago.

Miasto przejęło parkowiska na lotnisku O'Hare w dniu 11 marca 1978 r. — po tym, jak wycofała się firma z Houstonu, która zarządzała tym obiektem uprzednio.

Przejmując urząd mayoru miasta pani Byrne oświadczyła, że zgodnie z uzyskanymi przez nią informacjami, kradzieże, jakie mają miejsce na terenie parkowisk lotniska O'Hare — sięgają sumy \$250,000 (począwszy od 1 stycznia). Powiedzano jej również — podobno — iż nie ma sposobu, by temu zaradzić.

Obecnie pani mayor stwierdziła, iż najlepiej jest przekazać sprawę zarządzania parkowiskami miejskimi na lotnisku — firmie prywatnej. Przytoczyć się ma to do zmniejszenia kradzieży i zwiększenia dochodów.

Strażacy w Aurora Strajkują

Od godziny 7-ej rano w poniedziałek, Aurora pozbawiona jest Pogowia Straży Pożarnej, ponieważ załogi siedmiu stacji rozpoczęły strajk. Służbę pełnią tylko pracownicy administracji, którzy mogą zastąpić zaledwie jedną załogę, a w razie większego pożaru nawiązano kontakt z sąsiednimi stacjami. Szef straży pożarnej w Aurora powiedział, że narazie nie było większego pożaru tylko zanotowano trzy niegroźne, z którymi uporała się sześciuosobowa załoga, złożona z pracowników administracji. Funkcję pogotowia ratunkowego przejęła miejscowa policja.

Negocjacje pomiędzy przedstawicielami strajkujących a Radą Miejską trwają od wczesnych godzin rannych w poniedziałek. Strajkujący domagają się podwyżki płac w dwu etapach. W ciągu tego roku żądają podwyżki 8%, a w następnym roku podwyżki uwzględniającej wzrost cen i wynoszącej 10%. Rada Miejska proponuje podwyżkę o 4% w tym roku i 8% w następnym.

Jak powiedział Al May, przedstawiciel strajkujących z ramienia Związku Zawodowego Strażaków, dyskutowana jest także sprawa kompetencji naczelnika Straży Pożarnej, który w ramach programu oszczędnościowego zamknął w grudniu ubiegłego roku dwie stacje straży ogniowej w Aurora, ażeby zmniejszyć wydatki na nadgodziny.

Strażacy w Aurora są bez nowej umowy zbiorowej od ubiegłego wtorku. Negocjacje o nowy układ toczą się od czerwca.

Mayor Aurory, John H. Hill postanowił zwołać specjalną sesję Rady Miejskiej celem poinformowania radnych o sytuacji. Powiedział on, że zatrudnionych przez miasto jest 112-tu strażaków, którzy wyszli na strajk i że przeciętna zarobku wynosi \$19,266

rocznie. Gdyby żądania strajkujących zostały spełnione średnia ta wzrosłaby do \$24,000. Dodał, że również żądania stacji rozpoczęły strajk. Służbę pełnią tylko pracownicy administracji, którzy mogą zastąpić zaledwie jedną załogę, a w razie większego pożaru nawiązano kontakt z sąsiednimi stacjami. Szef straży pożarnej w Aurora powiedział, że narazie nie było większego pożaru tylko zanotowano trzy niegroźne, z którymi uporała się sześciuosobowa załoga, złożona z pracowników administracji. Funkcję pogotowia ratunkowego przejęła miejscowa policja.

Negocjacje pomiędzy przedstawicielami strajkujących a Radą Miejską trwają od wczesnych godzin rannych w poniedziałek. Strajkujący domagają się podwyżki płac w dwu etapach. W ciągu tego roku żądają podwyżki 8%, a w następnym roku podwyżki uwzględniającej wzrost cen i wynoszącej 10%. Rada Miejska proponuje podwyżkę o 4% w tym roku i 8% w następnym.

Jak powiedział Al May, przedstawiciel strajkujących z ramienia Związku Zawodowego Strażaków, dyskutowana jest także sprawa kompetencji naczelnika Straży Pożarnej, który w ramach programu oszczędnościowego zamknął w grudniu ubiegłego roku dwie stacje straży ogniowej w Aurora, ażeby zmniejszyć wydatki na nadgodziny.

Strażacy w Aurora są bez nowej umowy zbiorowej od ubiegłego wtorku. Negocjacje o nowy układ toczą się od czerwca.

Mayor Aurory, John H. Hill postanowił zwołać specjalną sesję Rady Miejskiej celem poinformowania radnych o sytuacji. Powiedział on, że zatrudnionych przez miasto jest 112-tu strażaków, którzy wyszli na strajk i że przeciętna zarobku wynosi \$19,266

rocznie. Gdyby żądania strajkujących zostały spełnione średnia ta wzrosłaby do \$24,000. Dodał, że również żądania stacji rozpoczęły strajk. Służbę pełnią tylko pracownicy administracji, którzy mogą zastąpić zaledwie jedną załogę, a w razie większego pożaru nawiązano kontakt z sąsiednimi stacjami. Szef straży pożarnej w Aurora powiedział, że narazie nie było większego pożaru tylko zanotowano trzy niegroźne, z którymi uporała się sześciuosobowa załoga, złożona z pracowników administracji. Funkcję pogotowia ratunkowego przejęła miejscowa policja.

Negocjacje pomiędzy przedstawicielami strajkujących a Radą Miejską trwają od wczesnych godzin rannych w poniedziałek. Strajkujący domagają się podwyżki płac w dwu etapach. W ciągu tego roku żądają podwyżki 8%, a w następnym roku podwyżki uwzględniającej wzrost cen i wynoszącej 10%. Rada Miejska proponuje podwyżkę o 4% w tym roku i 8% w następnym.

Jak powiedział Al May, przedstawiciel strajkujących z ramienia Związku Zawodowego Strażaków, dyskutowana jest także sprawa kompetencji naczelnika Straży Pożarnej, który w ramach programu oszczędnościowego zamknął w grudniu ubiegłego roku dwie stacje straży ogniowej w Aurora, ażeby zmniejszyć wydatki na nadgodziny.